Cena 10 groszy

Redakcja Tel. 188.28, 102.28 Administracja Tel. 182.48, ul. Świrk (dawniej Kasola) Nr. 2.
Redaktor i jego zastępca przyjmuje od godziny 1 do 2 po południu.

WARUNKI PRENUMERATY:
PRENUMERATA miejscowa z odbieraniem numerów w administracji „Echa" 2 zł. 10 gr. Odnoszenie do domów 40 gr. Od dnia 1 stycznia 1933 r. prenumerata zamiejscowa z przesyłką pocztową wynosi 2 zł. 50 gr. mies. lub 7 zł. kwart. (przy zapłacie zgóry)
Prenumerata zagraniczna 4 zł. 50 gr.
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Echo

Rok X. Nr. 129. Łódź, niedziela 13 maja 1934 r.

Śmierć po zjedzeniu wędlin.

Władze znajdą truciciela.

Włocławek 13 maja (od wł. kor.) Do szpitala w Aleksandrowie Kuj. został przywieziony Stanisław Kaźmierczak zam. pod Aleksandrowem, który prawdopodobnie zatruł się wędliną. Nazajutrz Kaźmierczak zmarł w szpitalu.

Na sekcję zwłok wyjechał sędzia śledczy z Włocławka.

Rabunek w samochodzie.

Zagadkowa przygoda łodzianina.

Inkasenta szuka żona i policja.

Warszawa, 13.5. Do Warszawy przybył inkasent fabryk łódzkich niejaki Szymon Rozental (Piotrkowska 42) celem zainkasowania znaczniejszych sum od stołecznych hurtowników. Rozental miał w piątek o godzinie 6 wieczorem wyjechać autobusem do Łodzi.

Ponieważ jednak spóźnił się, Rozental zainterpelowany przez nieznanych mu bliżej osobników zgodził się na propozycję okazyjnego wyjazdu samochodem do Sochaczewa za cenę 2 złotych. O godz. 8-ej. Rozental wyjechał w towarzystwie trzech innych osobników płacąc z góry dwa złote za miejsce.

Na drodze jeden z pasażerów poczęstował go papierosem po którym stracił przytomnoś. Rozental obudził się w nocy w przydrożnym rowie (na szosie błońskiej) obrabowany doszczętnie z gotówki Zrozpaczony kasjer wrócił do Warszawy i tu połączywszy się telefonicznie z Łodzią zażądał od żony by natychmiast przyjechała do Warszawy.

Wczoraj Rozentalowa przybyła do stolicy, lecz tu mimo usilnych poszukiwań przy pomocy policji męża nie znalazła. Policja szuka Rozentala i sprawców rabunku.

Przedstawiciele niemieckich banków w Warszawie.

Warszawa, 13,5 Wczoraj przybyli do Warszawy przedstawiciele niemieckich banków wierzycielskich dla pertraktacyj z nadzorcami sądowymi górnośląskiej „Wspólnoty Interesów".

Pertraktacje dotyczą oprocentowania i spłaty długów, które wynoszą 117 miljonów złotych.

740 bezpłatnych paszportów dla uczestników wycieczki do Berlina.

Warszawa, 13,5 Ministerstwo Spraw Wewn. udzieliło 740 paszportów bezpłatnych dla uczestników wycieczki do Berlina. Jest to rekompensata za taką samą wycieczkę zorganizowaną do Polski przez turystów niemieckich.

Trocki odetchnął...

Francja pozwoliła mu zamieszkać 300 km. od Paryża.

Paryż, 13,5 od wł. kor. Rząd francuski rozstrzygnął w sensie pozytywnym kwestję dalszego pobytu Trockiego we Francji. Ministerstwo Spraw Wewn. pobyt ten przedłużyło do czasu uzyskania wizy wjazdowej do innego [illegible]wa co wobec niemożliwości uzyskania takiej wizy oznacza nieograniczone prawo pobytu we Francji. Trocki zamieszka w odległości 300 klm. od Paryża i będzie podlegał nadzorowi policji.

Ostatnie ostrzeżenie ministra Goebbelsa pod adresem żydów.

BERLIN, 13.5 (PAT) — Podczas ostatniego swego przemówienia, wygłoszonego w pałacu sportowym minister Goebbels zwrócił się pod adresem żydów mówiąc: „Oszczędzaliśmy żydów, ale jeśli oni sądzą, że to ich uprawnia do występowania na scenach niemieckich, redagowania pism i spacerowania po kuluerstendammie, tak jakby nigdy nic się nie stało, to słowa te powinny być dla nich

ostatniem ostrzeżeniem.

Żydzi mogą być przekonani, że pozostawimy ich w spokoju, o ile nie będą prowokować i występować przed narodem z żądaniem, aby ich uważać za posiadających

równe prawa.

Jeśli tego nie uczynią, przyjąć muszą odpowiedzialność za następstwa.

Zgon szefa G. P. U.



Mężyński, szef GPU. następca Dzierżyńskiego na stanowisku kierownika krwawej Czeki zmarł przeżywszy lat 55. Zarówno Dzierżyński jak i Mężyński byli niestety Polakami.

Zwyżka cen zboża.

W Kutnie pszenica podskoczyła o dwa złote.

Warszawa, 13.5 Od wczoraj nastąpiła na rynkach zbożowych w całym kraju radykalna zmiana nastrojów.

Podaż zboża ze strony producentów uległa znacznemu zahamowaniu a ceny kształtowały się zwyżkowo. W Kutnie pszenica podskoczyła w ciągu jednego dnia o dwa złote. Żyto na giełdzie warszawskiej notowano o 1 złoty wyżej.

Na przyszły tydzień, zapowiada się dalsza tendencja zwyżkow[illegible] Zmiana nastrojów na rynkach zbożowych nastąpiła wskutek długotrwałej suszy. Podobną zwyżkę cen zboża sygnalizują z Rumunji i Stanów Zjednoczonych również wskutek katastrofalnej posuchy.

Odroczenie letnich wakacyj Papieża.

Choć Castelgandolfo czeka...

RZYM, 13.5 — Rzymska „Corrispondenza" komunikuje, że Ojciec św. nie zamierza w roku bieżącym udać się na dłuższy pobyt letni

w Castelgandolfo.

W każdym razie nie nastąpi to w ciągu bieżącego miesiąca, lecz dopiero w przyszłym, po dwóch zapowiedzianych jeszcze beatyfikacjach, kanonizacji oraz nabożeństwie ekspijacyjnem za zniewagi wyrządzone Bogu przez propagandę bezbożniczą i możliwem zwołaniu konsystorza dla mianowania nowych kardynałów.

Posiedzenie komitetu ekonomicznego w Prezydjum Rady Ministrów.

Warszawa, 13,5 W dniu wczorajszym odbyło się w Prez. Rady Ministrów posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów. Komitet ekonomiczny po omówieniu sytuacji na rynku zbożowym przyjął do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie ministra skarbu o przebiegu rokowań i umowie na dostawę hamulców zespolonych dla PKP., rozpatrzył zagadnienia związane z wykonywaniem robót budowlanych oraz załatwił sprawy, bieżące.

Wyrzucony po 43 latach pracy.

Gehenna sędziwego tkacza.

Bielsko, 13,5 od wł. kor. Do Bielska przybył 84 letni Wilhelm Sem, który od roku 1891 go pracował stale w Czechosłowacji jako tkacz Obecnie Sema wyrzucono z pracy i wydalono z Czechosłowacji po 43 latach pracy.

WYCIECZKA NIEMIECKICH DZIENNIKARZY W POLSCE.

WARSZAWA, 13.5 — Wczoraj przybyła samolotem do Polski wycieczka niemieckich dziennikarzy. Są oni gośćmi „Lotu".

Jutro (poniedziałek) i pojutrze (wtorek) składanie Kopert jedenastej serji nagród za uważne czytanie.

Patrz str. 2-ga

Bawełna w morzu ognia.

Groźny pożar w fabryce.

SZEŚĆ OSÓB POPARZONYCH.

Łódź, 13 maja. W dniu wczorajszym o godzinie 12 w południe w przędzalni odpadkowej M. A. Szajnroka, przy ul. 11 Listopada 98-100, wybuchł pożar w szarparni, gdzie wskutek zatarcia się maszyny zapaliły się leżące obok maszyny odpadki bawełny oraz kurz. Pożar momentalnie objął szarparnię i przedostał się do znajdujących się w odległości trzech czy czterech metrów od budynku fabrycznego dwóch drewnianych szop, służących jako magazyny bel bawełny.

Obie szopy, załadowane po sufit belami bawełny stanęły mom[illegible]talnie w płomieniach. W chwili przy[illegible]ycia czterech oddziałów straży ogniowej, pożar począł zagrażać dwupiętrowemu budynkow[illegible] przędzalni, w której pracowało 40 robotników. Na budynku począł się już palić dach. Wszystkim robotnikom udało się jednak w porę opuścić zagrożony budynek.

Kiedy przędzalnię zabezpieczono, akcje straży, pod komendą naczelnika Kopczyńskiego, skierowano na palące się skady. W akcji tej poraz pierwszy wziął udział oddział pogotowia pożarniczego wojskowego, w sile 28 ludzi złożonego z podoficerów.

Zanim na miejsce pożaru zjawiła się straż ogniowa robotnicy usiłowali wynieść bele bawełny z palących się szop. Podczas tego odniosło lekkie na szczęście oparzenia 6 osób, a mianowicie: właściciel przędzalni Mojżesz Szajnrok. Franciszek Sałuba, majster zamieszkały przy ul. Młynarskiej 77, oraz robotnicy Aleksander Trojanowski (Srebrzyńska 7), Stanisław Kowalczyk (ul. Młynarska 77) Stanisław Baranowski (ul. 6 Sierpnia 96) oraz Michał Konczak, (28 płk. Strz. Kaniowskich 51) Wymienionym udzielił pierwszej pomocy przybyły na miejsce pożaru lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego.

Obie szopy wraz z zapasami bawełny spłonęły Straty wyrządzone przez pożar sięgają wysokości 30,000 zł.

Akcja straży ogniowej trwała do godziny 3 popołudniu.

Krwawa łuna nad wsią Chorzewice.

Twardy sen w płomieniach.

Zwęglone szczątki ludzkie wśród gruzów.

Radomsko, 13 maja. W dniu wczorajszym, o godz. 10 wieczorem we wsi Chorzenice, gminy Brudzice, powiatu radomszczańskiego, wybuchł pożar w zagrodzie Wojciecha Zawadzkiego. Ogień podwodowany wiatrem przerzucił się momentalnie na kilka sąsiednich zagród. Nad wsią zajaśniała krwawa łuna.

We wsi działy się okropne sceny, zwłaszcza zaś w zagrodzie Zawadzkiego. W mieszkaniu spali Wojciech Zawadzki i żona jego 55-letnia Eleonora, zaś w stodole dwaj synowie Zawadzkich Michał i Stanisław. Całą czwórkę pożar zastał w czasie głębokiego snu. Najbliżsi sąsiedzi Zawadzkich nie widząc w obejściu nikogo z domowników, tknięci złem przeczuciem rzucili się do wnętrza budynków. Przedewszystkiem udało się im wyratować ze stodoły obu synów Zawadzkich. Obaj byli już ciężko poparzeni.

W chwilę później wyniesiono z mieszkania, poparzonego niemniej dotkliwie Wojciecha Zawadzkiego. Żony Zawadzkiego nie udało się już wyratować. Nieszczęśliwa wieśniaczka poniosła śmierć w płomieniach.

Tymczasem pożar objął połowę wsi. Na ratunek przybyło kilkanaście oddziałów straży, która rozpoczęła energiczną akcję. Nad ranem dopiero pożar zlokalizowano. Spaliło się ogółem 8 domów mieszkalnych, 6 bór, 5 stodół itp. budynki gospodarskie, oraz kilka świń, 60 metrów zboża, 200 metrów [illegible]emniaków, narzędzia rolnicze, sprzęty domowe itp.

Straty wyrządzone przez pożar sięgają wysokości kilkudziesięciu tysięcy złotych. Po ugaszeniu ognia strażakom udało się wygrzebać spod gruzów szczątki spalonej Eleonory Zawadzkiej.

Zawadzkich ojca i synów przewieziono do szpitala powiatowego w Radomsku. Stan wszystkich trzech groźny.

Przyczyny pożaru narazie nieustalono. Dochodzenie prowadzi komenda policji powiatowej w Radmsku.

Maszt bramy triumfalnej zabił ojca drobnych dzieci.

Sroda, 13,5 Parafje dekanatu średzkiego wizytował ks. Dymek.

W związku z przygotowaniami do przyjęcia ks. bisk. wydarzył się w Srodzie nieszcz. wypadek. Jeden z ustawionych masztów do bramy triumfalnej wywrócił się i uderzył w głowę niejakiego Kominka ze Srody. Kominek zmarł w kilka chwil po wypadku, osierocając żonę i kilkoro drbnych dzieci.

Dwa śmiertelne wypadki na statku „Dar Pomorza".

GDYNIA, 13.5 (Od wł. k.) — Na „Darze Pomorza" polskim statku szkolnym o powrocie którego z dalekiej podróży podaliśmy przed kilku dniami, wydarzyły się dwa śmiertelne wypadki. Mianowicie, podczas ćwiczeń zginęli uczeń pierwszego kursu Mola oraz marynarz. Obai znaleźli grób w głębinach oceanu.

„Darem Pomorza" powróciła do kraju polska wyprawa przyrodnicza pod przewodnictwem dyrektora Państwowego Muzeum Zoologicznego, prof. Roszkowskiego. Przywiózł on dla ogrodu Zoologicznego w Warszawie 9-ciomiesięczną oswojoną panterę.

Gwałtowna burza gradowa nad Rzymem.

RZYM, 13,5 Wczoraj w godzinach popołudniowych przeszła nad miastem gwałtowna burza gradowa. Opad był tak gęsty, że grad musiano zamiatać i ładować na samochody ciężarowe, które pracowały do zmroku. Na trawnikach miejskich warstwa gradu leżała w ciągu kilku godzin. Szkody w parkach i ogrodach są olbrzymie.

Zagadkowy napad na młodą kobietę.

Kronika Pogotowia Ratunkowego.

Łódź 13 maja. W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych, na dworcu kolejowym w Chojnach, podczas przetaczania wagonów spadł i złamał sobie nogę 43 letni Zygmunt Grzelak, kolejarz zamieszkały przy ul. Nowo Kątnej 48. O fiarę wypadku przewieziono karetką miejskiego pogotowia ratunkowego do szpitala miejskieg św. Józefa przy ul. Drewnowskiej.

* * *

Około godziny 3 popołudniu na placu kolejowym przy zbiegu ulic Cmentarnej i św. Jerzego została napadnięta i pokłuta nożami przez nieznanych sprawców 21-letnia Paulina Frijer, zamieszkała przy ul. Dworskiej 22. Frijerówna odniosła trzy rany kłute pleców. Ofierze zagadkowego napadu udzielił pierwszej pomocy lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego.

* * *

Przy ulicy Południowej 84 kowal Józef Smietanka naprawiając wóz spowodował upadek dźwigu. Pozbawiony oparcia wóz przygniótł kowala, który odniósł ogólne ciężkie obrażenia ciała. Poszkodowanemu udzielił pierwszej pomocy lekarz Ubezpieczalni Społecznej.

Zdarzenia i wypadki ubiegłej doby.

— Kpt. di Mauro i st. sierżant Olivar (Włochy) pobili wczoraj rekord wysokości osiągającna aparacie z obciążekości 2 tys. kg. 8,200 mtr. Dotychczasowy rekord zdobyty przez Francuzów wynosił 7,507 mtr.

— Po otwarciu wystawy sztuki „Biennela" w Wenecji król włoski zwiedził pawilon polski z rzeźbami Wittiga.

— W wywiadzie dziennikarza amerykańskiego z premjerem Włoch Mussolinim zainterpelowany na temat możliwości wojny w Europie odpowiedział iż najwięcej dostabilizacji pokoju przyczynił się pakt nieagresji polsko- niemiecki.

Dziś rozpoczynamy dwunastą serje ukrytych cyfr

o nagrodę za uważne czytanie.

Pochód L. O. P. P.

i kurs modeli latających.

Łódź, 13 maja. W dniu dzisiejszym o godzi. 11 przeciągnie ul. Piotrkowską w stronę Placu Wolności pochód propagandowy LOPP. w którym weźmie udział zarówno młodsze jak i starsze pokolenie pracujące nad przygotowaniem obrony przeciwlotniczo- gazowej. Niechaj hasła umieszczone na transparentach niesionych w pochodzie, wzmogą ofiarność społeczeństwa na rzecz LOPP.

Zbieraniem ofiar pieniężnych do puszek zajmować siębędą bezinteresownie członkowie LOPP. którzy zostali zaopatrzeni w specjalne legitymacje oraz żółte opaski z napisecm LOPP Łódź Miasto oraz pieczątkę okrągłą Łódzkiego Obwodu Miejskiego LOPP.

Łódzki Obwód Miejski LOPP urządza w dniu 13 maja 1934 r. o godz. 14 na boisku Wojskowego Klubu Sportowego (plac Gen. Hallera). „Drugi konkurs modeli latających" dostępny dla amatorów modelarstwa lotniczego grupy junjorów i senjorów.

W konkursie przewidziany jest udział około 100 modeli.

Dla zawodników przewidziano prócz żetonów pamiątkowych, szereg cennych nagród.

Podczas zawodów przygrywać będzie orkiestra.

Wejście dladorosłych 20 gr. dla dzieci i młodzieży 10 gr., dla zawodników wejście bezpłatne za okazaniem zaświadczenia wydanego przez Łódzki Obwód Miejski LOPP ul. Prez. Narutowicza 30.

Komu się szczęście uśmiechnęło?

PEŁNA TABELA WYGRANYCH XXIX POLSKIEJ LOTERJI KLASOWEJ.

Wczoraj w szóstym dniu ciągnienia 4-ej klasy 29-ej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

10. tys. zł. 154478.

5 tys. zł. 2964 88626 110746.

2 tys. zł. 9406 9444 11539 13144 34443 41867 45868 47899 61269 66997 67329 70393 81082 91699 99106 107445 114796 129215 138850 158885 161725 167246.

Po zł. 1.000. — 7665 14549 34976 35647 42085 45406 49508 57033 66316 69355 88196 85388 88971 89298 89325 90063 93933 95753 111756 117304 116610 133722 136975 136646 136012 135959 137854 141876 140767 147625 150446 159084 162763 167803.

Po 200 zł. na N-ry:

119 285 338 51 621 875 1036 71 89 112 21 85 268 98 353 508 37 809 39 979 2165 214 74 90 315 436 73 93 554 736 807 46 996 3068 138 324 25 78 96 478 600 4057 253 444 506 70 630 709 895 5193 341 404 36 78 53 59 932 6102 10 228 488 658 749 90 83 85 7001 11 172 282 370 80 457 77 505 72 674 713 961 8009 120 88 218 361 581 877 943 9221 75 260 333 35 573 600 80 867 910 80 10088 347 59 749 916 11034 46 141 91 203 33 48 63 301 72 420 54 83 589 629 772 871 902 15 80 12042 152 242 82 412 82 511 16 24 678 719 826 13218 382 403 60 543 622 14026 99 479 87 589 686 914 24 15060 122 52 93 309 501 75 731 985 16037 50 82 397 473 801 14 17066 100 62 71 364 412 19 91 527 81 637 718 957 18064 507 92 796 19097 152 354 56 611 27 73 731 818 59 20143 67 283 322 25 38 679 879 921 28 21038 80 93 112 335 704 58 22246 92 768 875 923 23126 269 423 570 86 919 80 883 971 24055 535 678 876 78 900 25142 69 231 439 710 47 922 23 58 26247 527 804 977 27003 206 70 302 62 82 460 67 623 726 93 933 96 28056 147 53 352 72 472 515 750 86 809 77 945 29076 83 256 307 94 540 50 601 748 849 77 30272 333 527 647 762 91 812 86 31071 90 168 224 307 8 17 440 674 890 913 32035 71 90 370 57 680 951 33063 90 114 266 324 78 582 613 812 912 34127 273 414 46 688 850 987 15101 245 515 610 12 20 761 844 36030 50 229 37 335 405 664 59 728 931 37014 239 356 96 438 519 674 77 805 42 930.

38000 64 147 94 230 80 759 60 815 993 99 39012 71 183 469 507 46 47 824 78 928 77 40018 132 68 335 478 517 71 690 91 750 815 44 41101 84 247 55 356 665 792 863 932 37 80 42040 162 204 494 679 932 43007 64 104 558 617 58 94 918 44372 469 531 635 750 986 45086 118 217 306 487 526 663 46194 227 52 609 751 860 47145 74 92 200 363 493 562 78 647 98 756 822 72 86 994 48034 64 155 105 203 55 335 41 80 431 609 73 719 869 87 49039 317 74 508 656 774 800 19 905 41 50045 239 521 732 90 821 928 51046 422 669 72 78 747 836 43 54 58 949 72 52141 55 256 351 438 93 521 633 75 712 22 52 883 912 92 94 53010 106 20 350 92 578 81 84 737 53 936 69 54107 33 85 421 51 580 652 75 86 936 55150 71 95 266 79 630 48 774 56459 92 590 79 631 749 803 25 983 7133 47 201 413 29 34 93 516 62 651 66 787 869 934 99 58080 221 409 86 645 790 810 42 928 59032 280 419 565 623 92 736 820 95 942 60128 58 318 85 431 564 718 999 61180 236 332 49 570 647 59 923 62093 131 380 98 874 985 63053 107 9 244 655 708 72 857 83 903 64046 102 86 204 73 436 631 81 896 925 82 65077 171 90 242 315 564 706 827 921 22 95 66028 194 350 638 78 706 16 27 41 66 804 37 926 71 67112 29 88 92 240 406 9 23 533 753 844 47 68067 125 266 318 577 770 844 82 69198 201 99 392 537 723 832 70014 668 535 36 640 733 888 999 71184 283 89 397 401 44 567 87 609 31 742 58 826 919 32 72670 728 874 73099 320 410 61 70 516 732 67 74 82 821 70 74213 319 79 402 547 703 56 83 840 58 989 75210 449 86 624 26 62 882 949

76016 123 211 352 60 407 555 640 816 77062 349 51 410 618 51 86 790 857 996 78055 67 177 264 79 392 431 548 816 79055 282 636 742 93 802 952 61 80132 75 245 390 425 550 636 825 914 97 81056 144 82 308 489 699 751 845 51 69 82361 70 565 742 897 928 83109 257 69 75 649 720 806 956 58 84026 59 76 451 522 615 17 85041 52 131 270 531 699 833 86151 89 305 35 80 533 90 602 978 87180 378 414 43 91 572 696 723 93 99 864 914 88026 163 340 466 83 594 671 872 979 89013 49 124 214 49 388 473 511 33 717 965 90058 114 25 45 48 240 431 71 588 630 58 91903

131 70 203 5 19 87 31 410 688 720 45 85 848 92119 227 35 80 485 99 634 79 93011 26 310 29 97 476 570 607 94009 165 75 81 91 205 49 421 613 935 95018 244 48 338 89 439 763 978 96095 151 74 216 465 610 761 79 81 97046 127 251 332 73 466 94 533 92 683 872 946 98122 53 278 89 537 91 699 836 963 68 99049 332 88 454 506 10 773 870 100003 8 32 72 106 327 85 474 505 74 680 761 803 10 32 101234 57 423 763 827 40 65 102317 407 530 622 41 78 818 24 59 62 945 50 103043 150 738 916 104052 251 88 342 562 762 819 73 932 39 85 105056 333 484 579 788 94 803 59 975 106012 109 16 625 48 814 39 924 83 107121 78 239 54 383 468 525 97 669 80 714 854 71 909 11 108000 18 35 63 416 575 868 952 109101 70 208 341 74 556 92 716 877 909 110088 168 62 40 90 700 24 883 930 11199 301 68 427 65 508 27 40 614 23 47 95 772 894 112060 125 27 90 230 97 317 61 460 509 671 845 50 113160 65 86 214 16 30 32 43 88 308 636 720

114113 67 262 418 500 819 71 906 115826 539 41 63 67 763 828 65 116058 100 4 402 30 546 669 753 65 806 117005 111 15 35 210 35 462 533 618 66 69 749 833 82 84 96 908 48 118010 19 30 182 423 567 693 728 85 875 929 39 119026 105 285 333 442 504 622 729 996 120115 39 281 388 652 717 931 76 90 121024 374 520 882 914 122104 14 31 316 86 501 758 801 8 922 55 123216 40 59 66 67 303 578 79 727 822 124057 136 73 228 36 388 403 66 500 53 739 877 985 125165 202 42 463 75 543 66 718 988 126506 26 33 781 965 127023 49 63 208 301 526 31 56 89 677 891 960 128227 62 82 403 556 58 760 829 87 129013 137 60 211 31 395 430 44 688 756 999 130001 198 366 87 620 22 35 714 29 903 131045 169 521 720 852 132112 48 234 422 608 702 99 840 133212 613 728 820 45 87 951 134042 61 220 398 451 597 934 135115 202 52 348 428 541 613 868 926 51 136027 42 182 217 76 342 548 667 71 750 53 804 137078 151 325 26 79 699 808 138233 84 384 412 751 848 139019 91 311 73 418 49 58 624 38 434 812 26 936 83 140048 115 244 503 754 843 989 141111 470 887 89 92 142145 468 542 710 903 143036 41 48 140 274 566 616 708 821 74 98 144104 345 419 44 48 519 92 619 725 145063 67 96 324 55 755 96 146060 121 633 744 147036 146 96 202 77 358 522 746 866 98 915 148441 77 505 711 68 97 812 62 949 69 149013 84 145 88 253 363 680 886 150112 269 571 624 51 778 802 12 924 151033 191 242 358 609 78 939 79 96.

152067 94 166 236 92 360 56 759 816 83 87 1530 52 174 254 366 478 511 32 677 931 57 154023 188 288 527 694 766 79 817 908 155208 156042 90 239 66 345 423 608 735 83 800 49 157026 188 342 66 434 63 784 89 985 158062 144 204 79 361 460 94 633 718 159158 240 343 622 809 60 994 160152 53 89 254 314 448 81 652 77 89 703 27 928 161084 135 203 212 657 713 834 909 53 162147 90 423 514 57 622 86 723 800 77 998 163004 70 312 673 745 61 801 933 90 164096 178 237 44 382 436 87 596 615 767 885 930 32 33 165008 36 117 21 43 69 205 36 325 44 564 603 30 708 87 883 84 927 34 166034 74 81 116 525 40 682 95 97 709 59 969 80 167115 61 276 89 308 15 66 654 727 168026 57 169 211 90 95 306 91 478 93 520 49 62 70 838 76 927 169108 311 75 411 32 527 84 676 80 818 88 925 30.

CIĄGNIENIE DRUGIE.

Po 200 zł. na N-ry:

89 149 319 1194 233 468 3207 483 579 826 982 4214 530 628 5568 973 6254 7373 423 575 967 8259 104 52 684 767 9490 555 10206 51 36 657 970 11797 12006 158 343 424 517 723 54 844 13073 184 618 75 14225 418 864 15498 530 16017 17047 455 736 49 95 858 18174 447 57 844 19090 310 81 586 788 835 21010 298 649 724 807 79 22026 184 218 23181 258 24114 21 358 634 798 25016 566 26034 336 37 97 422 59 887 27251 82 329 28292 389 983 39004 568 842 30023 68 73 271 518 31323 816 32904 24 32 33889 93 34112 979 35125 637 744 36020 305 99 498 833 37229 576 649.

38900 27 39045 489 687 822 40587 811 45 66 949 41360 418 541 708 42 55 42066 133 216 308 40 679 753 68 78 848 63 43027 182 302 93 587 44100 362 693 825 45042 789 863 46011 55 87 110 222 74 491 702 855 47209 587 773 48254 434 55 600 47075 165 208 313 82 588 751 801 946 50007 74 332 443 504 618 94 51040 82 162 365 829 52034 497 537 632 954 53119 308 54361 447 648 861 77 932 55034 367 808 67 56139 210 533 860 954 57170 92 614 936 58445 769 902 59181 94 212 551 98 810 58 60125 295 326 635 41 61381 479 548 833 62333 70 563 780 63018 218 507 780 824 99 948 64050 274 487 65075 80 160 303 790 66079 958 67279 362 641 823 68108 54 469 69011 225 510 70095 704 71063 96 165 394 524 50 46 802 72128 44 743 821 73330 593 943 74060 79 143 304 982 75350 61 63 854 64.

76144 245 319 541 608 15 41 77078 482 502 643 78692 79124 200 317 412 707 98 80092 358 572 81438 569 82062 90 408 38 564 647 83102 38 748 84126 365 475 863 850067 248 339 924 86143 566 87047 138 332 761 88388 789 89017 58 669 715 90538 613 91020 430 978 92394 869 75 93296 306 635 94153 236 312 686 901 95207 367 620 917 96914 93 97922 98237 496 920 99066 257 460 734 100172 101158 277 379 102348 657 865 103233 38 370 456 514 693 757 104038 139 90 272 84 523 883 924 105141 338 540 772 106927 28 107307 51 92 733 108619 109108 611 785 803 110341 85 677 111387 743 821 112037 51 157 284 829 113309 724 925.

114072 187 795 955 115071 109 835 911 84 116736 117053 374 433 118057 333 51 734 817 119786 938 120161 635 73 807 12299 433 571 903 80 122071 120 219 85 346 123859 124438 98 657 78 768 950 125037 72 589 683 753 126335 401 25 94 520 32 58 937 45 127201 42 460 753 128865 964 129014 105 266 390 411 130234 724 973 131067 273 589 685 132124 242 353 543 779 133555 748 808 134185 256 300 452 528 135071 387 745 966 136400 683 82 964 137095 434 88 540 74 790 868 960 138183 493 763 139040 272 344 544 875 140101 92 98 257 438 141511 729 142920 53 538 694 772 897 143273 464 511 936 144863 145610 703 83 73 146429 49 92 970 81 147246 461 68 56 659 958 148478 580 726 817 149049 107 814 150591 670 706 973 151485 618 39 885.

152124 206 923 153045 401 37 684 779 154009 177 221 407 16 34 796 155141 297 676 735 814 156101 507 54 650 58 845 935 45 157359 649 809 158198 298 618 886 159210 341 576 612 14 16 21 160269 161780 162132 91 158 522 880 946 90 163223 809 164034 725 30 805 45 165004 302 437 784 166097 108 608 959 16716 873 168003 305 14 455 506 169153 214 31 328 571 710 966.

CIĄGNIENIE TRZECIE.

20 tys. 16381.

10 tys. 7973 12699 98560 132630.

5 tys. 21196 54879 96177 148996.

2 tys. 3358 12125 41734 64034 64859 66754 72758 98575 101481 116523 118171 127999 134905 132761 141086 143346 156084.

1,000 zł. 5361 8516 8890 13238 18089 22624 26316 35650 46421 63759 60949 64299 75035 79272 81444 85533 88661 90561 91559 94348 98575 106877 140706 148666 155529 162827 160103.

Po 200 zł. na N-ry:

1006 83 100 406 694 722 94 878 2888 3304 416 530 4123 50 331 99 482 5008 25 190 338 758 6140 383 451 598 681 731 94 912 7140 76 487 550 793 8374 666 821 933 9188 426 64 616 967 98 10770 898 11200 480 771 12094 421 13005 36 310 510 77 14075 689 833 999 15310 38 16178 485 77 802 17289 623 804 949 18193 217 70 505 684 19013 428 630 91 883 20083 265 360 90 633 80 810 21119 396 452 502 917 37 22031 138 402 44 540 23114 35 71 464 744 949 24430 641 71 25048 123 283 327 523 50 915 26056 88 24 87 481 27425 37 61 28125 221 654 703 55 949 29062 581 608 81 908 52 30098 166 340 750 31099 435 750 32133 349 444 49 33028 272 537 775 34048 64 169 778 896 35320 639 36066 130 37 530 601 65 759 67 907 19 88 37106 244 645 61 884 911 84

38127 288 39315 423 550 40106 28 680 837 68 942 41265 351 81 847 85 997 43023 97 435 50 55 535 88 636 82 939 44097 148 345 633 908 45060 273 81 368 462 829 930 46004 310 894 47197 287 48146 29 264 86 352 615 90 778 641 922 25 66 49269 457 50223 517 634 700 13 857 923 51385 725 89 902 52134 288 95 342 800 53021 52 125 54 07 16 82 91 497 4006 105 225 988 55174 250 56 314 604 911 73 56194 95 251 706 809 921 57284 545 642 75 844 58083 207 362 59055 140 291 701 912 19 60066 168 87 685 768 903 25 61142 765 830 934 62033 155 72 235 579 693 804 19 80 913 63100 16 31 296 311 425 539 676 904 32 64007 11 18 191 231 4 425 54 674 772 65344 482 730 945 82 94 66661 68 821 53 987 67054 242 567 694 867 970 68070 253 308 24 37 93 53 842 65 69023 107 95 276 162 95 508 14 678 847 70428 45 942 71218 370 438 680 72012 23 181 22 394 41 60 73036 165 68 258 454 574 897 936 74009 67 679 969 75248 561 991.

76141 221 61 97 746 77111 218 33 470 98 726 859 8005 79122 91 94 703 23 806 77 996 80015 649 890 921 81289 488 89 561 80 829 906 82374 90 665 947 63 83224 401 30 774 879 84131 50 385 740 55 90 85020 69 142 279 80 665 720 86155 434 35 699 872 998 87025 494 849 943 88116 89840 90130 301 430 56 616 91 748 87 851 914 91011 66 430 87 671 888 92029 93330 684 902 94837 76 95177 286 559 723 96198 331 93 97107 380 812 98096 110 382 494 548 74 747 910 99057 753 100037 161 401 642 101444 611 805 914 102503 90 607 77 703 972 103002 114 299 103 42 82 529 739 83 104341 105456 711 73 806 106043 83 94 134 347 465 817 30 92 107060 893 108234 661 884 109331 469 782 93 110089 146 253 487 496 88 867 111098 252 610 797 954 112048 356 488 510 837 97 986 113621 705 85 850 959.

114137 460 15038 52 200 28 357 65 405 34 650 116755 842 69 913 22 67 96 117455 502 4 942 46 73 79 118041 824 969 119041 160 79 28 285 475 583 659 120168 289 403 10 560 734 97 886 121217 41 320 22348 574 619 123141 214 517 834 124342 125102 348 570 126066 9 94 230 8 382 534 93 926 75 84 127127 265 489 538 742 807 128018 67 14 67 486 507 709 827 129327 504 94 699 974 130064 296 752 90 131093 32 438 65 78 727 81 132026 88 145 396 509 642 709 133196 236 384 450 88 587 818 65 998 134065 244 613 816 972 135096 755 95 136215 376 492 522 643 703 943 99 137088 107 394 518 678 86 787 138021 109 62 852 934 139443 543 639 956 140145 484 141203 5 44 96 334 496 512 600 700 39 92 982 962 67 142027 118 52 329 410 773 934 76 143033 162 270 144259 679 904 145269 320 41 414 860 972146073 334 659 771 840 946 147051 179 231 445 67 606 24 843 148132 609 11 784 149092 129 393 774 855 965 150071 151076 100 55 507 815 72.

152196 344 759 153349 542 630 868 154233 72 435 501 955 155221 55 417 600 808 156071 53 929 47 157041 362 96 681 897 907 158322 560 642 894 159041 436 572 691 926 42 46 160146 221 58 69 465 561 161177 742 934 162198 282 163057 96 777 970 164146 728 165183 98 311 629 165078 87 269 803 99 167126 425 32 734 872 168005 506 44 913 38 47 169036 528 42 704 80 835 60.

Żona dla matematyka.

Swat ma rację...

Profesor matematyki Jacenty Kwadrat doszedł do wniosku, że czterdzieści pięć lat kawalerskiego życia w zupełności wystarczy.

Zawezwał więc przedstawiciela biura matrymonjalnego i kazał sobie wyszukać odpowiednią kandydatkę na żonę. Nie omieszkał również dodać, że żona powinna być wykształcona i okazywać zainteresowanie matematyką.

Po kilku dniach swat zgłasza się do profesora.

— Panie profesorze! Mam! Mam dla pana coś odpowiedniego, panna Anita Mawer, bajeczna kobieta!

— Panna?

— Prawdopodobnie!

— Ładna?

— Owszem, gospodarna.

— Młoda?

— Mniej więcej. Pan profesor nie powinien o nic pytać, ona jest jakby stworzona dla profesora matematyki.

— Dlaczego?

— Ona jest poprostu nieobliczalna kobieta!

Myśli o kobiecie.

Kornel Makuszyński: „Cuda czyni anielstwo kobiecej duszy, gdyż miłość czyni cuda — kobieta zaś i miłość to jedno".

„Bez towarzystwa duszy kobiecej życie ludzkie jest mdłe, jałowe i dlatego nie pożyteczne, gdyż mu brakuje połowy, bez kobiecego serca, serce ludzkie skostnieje i uschnie".

Henryk Sienkiewicz: „Kobieta na kamienistej drodze łatwiej przyjmuje ofiarowane ramię, niż na równym gościńcu".

„Kobietę można kochać nie taką jaką jest, ale taką, jakaby być mogła".

Jack London: „Kobiety polują na mężczyzn ze ślepą zaciekłością z taką zaciekłością, z jaką słonecznik obraca się za słońcem, lub pnącze chwytają się chropowatej powierzchni".

Bolesław Prus: „Kokieterja u kobiet jest, jak barwa i zapach u kwiatów. Taka już ich natura, że każdemu chcą się podobać".

Wolny wieczór.

Nielojalny kolega.

— Kelner, pół czarnej.

— Kelner, dwa ciastka.

— Od pół godziny proszę o lemoniadę. Co to, u djabła, za porządki.

— Kelner, pan Gaweł, kręci się z ponurą miną między stolikami. Nie śpieszy się. Jest dziś piekielnie zły. Umówił się z Basią na 12-tą, chciał wyjść wcześniej, a tu, jak na złość, złażą się goście i złażą.

— Marny jest los kelnera — myśli sobie pan Gaweł.

— Byle pętak przyjdzie na pół czarnej i za swoje parę groszy hrabiego udaje. Nic mu się nie podoba, wszystko mu za wolno... Kelner, czarna kawa, tylko mocna.

— W tej chwili — odpowiada sennie pan Gaweł i wlecze się do kuchni. — Mocnej mu się zachciewa — dodaje w duchu — upićby się chciał za 50 groszy. Atramentu ci doleję, to będzie mocna.

Zbliża się północ. Pan Gaweł jest coraz bardziej zdenerwowany. Basia już pewno czeka, a goście nie myślą nawet wychodzić. Wrzeszczy każdy prędzej, prędzej, jakby się paliło, jakby chwili czasu nie miał, a potem siedzi trzy godziny.

— Kelner, płacić.

— Żeby takim tonem u mnie w domu powiedział — buntuje się pan Gaweł, idąc w stronę stolika — tobym mu zęby porachował. A tu musisz się jeszcze takiemu chamowi ukłonić. Marny jest los kelnera, a wszystko przez to, że człowiek człowieka nie umie uszanować.

Nareszcie kawiarnia się opróżnia. Pan Gaweł oddycha z ulgą, czyści się i pędzi, jak szalony na randkę.

Basia już dawno czeka.

Pan Gaweł na widok Basi zapomina o wszystkich swych troskach i cierpieniach. Zapomina, że jest kelnerem, że ma ciężką pracę, jest mu dobrze na duszy i wesoło.

Basia jest głodna. Pan Gaweł ma w kieszeni dwie srebrne 5-ciozłotówki. Wchodzą do restauracji.

— Kelner — woła Gaweł. — Dwa razy wieprzowy kotlet, tylko prędzej. — Pan Gaweł rozsiada się wygodnie na krześle, zapala papierosa i zabawia swą damę rozmową.

Ale Basia jest głodna i niecierpliwi się.

— Czego on tak długo nie podaje? — skarży się.

Pan Gaweł energicznie stuka widelcem w stół.

— Kelner — woła podniesionym głosem. — Prędzej podawać. Do jutra nie będę czekał, skandaliczna obsługa.

Wizyty w przedsionku teatru.

Czuły ojciec nie znalazł wiary.

Jankiel Zalcman stanął przed Sądem oskarżony o to, że korzystając z tłoku przy szatni teatralnej, usiłował jednemu z gości wyciągnąć z kieszeni portfel.

— Nic nie wiem, co ode mnie chcą. — oświadczył w sądzie p. Zalcman. — Tego pana zaś

swędziało przy kieszeni,

to myślał, że to moja ręka.

— A co pan robił w szatni teatru? Przecież stwierdzono, że pan na przedstawieniu nie był obecny.

— Nie byłem, bo nie miałem na bilet.

— Więc poco pan wszedł do gmachu?

— To jest cała historja, proszę pana sędziego. Ja mam w rodzinie teraz duże zmartwienie.

— Jakie?

— Moja córka chce koniecznie zostać artystką. Ja jej mówie: Rózia! To nie jest zawód dla kobiety skakać, żeby się z ciebie śmieli! Ty wiesz, kto idzie za artystę? Ten rudy Moniek, co był tragarzem i mu złamali żebro, to teraz jest artysta, chodzi po podwórkach i

łyka żaby.

Ale ty, chwalić Boga, masz jeszcze żebra całe i artystką nie bedziesz!

To ona mi mówi, że nie będzie artystką po podwórkach, tylko w teatrze i nie będzie łykać żaby tylko opowiadać różne kawałki, czyli dramaty. I jeżeli ja jej nie pozwolę, to ona umrze.

Co ja miałem robić, proszę sądu? Ja jej musiałem pozwolić.

— Ale co to ma wspólnego z pańskim pobytem w przedsionku teatru? Poco pan tam wszedł?

— Poco? Jakto poco? Czy ja jestem ojciec, czy nie? Jeżeli moja córka ma zostać artystką w teatrze, to ja przecież muszę przynajmniej zobaczyć,

jak teatr wygląda!

Sąd nie dał wiary tłumaczeniu troskliwego ojca, gdyż jak wskazywała karta karalności Zalcmana, był on już kilkakrotnie za podobne wizyty w teatrze karany.

Za ostatnią wizytę wymierzono mu karę trzech miesięcy więzienia.

PROZAICZNE DROBIAZGI.

ZŁOŚLIWOŚĆ LUDZKA

jest niezmierzona...

Gdyby kobiety były bardziej zrównoważone...

Najbardziej prozaiczne drobiazgi unieszczęśliwiają ród niewieści.

— Szklanka się zbiła, kot zjadł mięso, piesek... był niegrzeczny na dywanie, mąż spóźnił się na obiad, zapomniał o imieninach, sąsiadka mówiła do drugiej sąsiadki, że ma sztuczne zęby, prawą łopatkę tak wysoką, że nie może się dekoltować, uschnięty palec u nogi, często choruje na wątrobę i ma ogromną brodawkę na lewej łopatce!...

Tymczasem wcale tak nie jest.

„Wspólna sąsiadka" ma

śliczne własne zęby,

jest ładnie zbudowana, niema uschniętego palca, nie choruje na wątrobę, lecz na nerki i niema brodawki na lewej łopatce, tylko na ramieniu.

Co za niski poziom inteligencji.

Jak można żyć między takimi ludźmi.

„Wspólna sąsiadka" podczas kolacji poskarżyła się ubolewając nad swym losem przed mężem.

Mąż — jak często mąż — wcale sie nie przejął, ani nie rozczulił.

Pieczeń była przypieczona i humor mu nie dopisał.

Uśmiechał się tylko lekceważąco i radził żonie

nie denerwować się.

Dobra rada przyjęta została z największem oburzeniem.

— Jak się tu nie denerwować, kiedy własny mąż...

Wynikła sprzeczka, w której mąż ubolewał nad przyziemnością i małostkowością wszystkich niewiast.

Żona zrobiła domowe piekiełko z przedpiekłem, dostała migreny, neuralgji, palpitacji serca, trzy razy zemdlała i najzupełniej wycieńczona usnęła.

„Wspólna sąsiadka" nazajutrz była kompletnie chora. Nie poszła na bal, na który się szykowała od dwu tygodni, (miała mieć cudowną paryską suknię) płakała też z tej radości bardzo gorzko kilka godzin z małemi przerwami, które poświęcała na zapudrowanie biednego, zaczerwienionego noska.

Tydzień płynął cały w najgłębszej melancholji.

Lustro pokazało bezbarwną i postarzałą twarz.

Przysięgła na prochy krewnych dalszych i bliższych straszliwą zemstę.

Cierpliwość jej się wyczerpała.

Miła, ładna i młoda „wspólna sąsiadka" przeżyła dramat spowodu plotek obu sąsiadek.

O mały włos nie rozwiodła się z mężem, ale... na szczęście

nie doszło do ostateczności.

Jest obecnie tak młoda, że przebolała nikczemne plotki, ale dalsze lata przynieść jej mogą więcej rozczarowań, gdyż złośliwość ludzka jest niezmierzona.

Czy warto było szarpać nerwy, nadwerężać zdrowie dla głupich plotek?

Ten rodzaj samobiczowania się niewłaściwego jest często ogólną chorobą tak nie potrzebną i przykrą w swych skutkach.

Dziwnem nawet wydaje się, że niektóre niewiasty pomimo swych zalet i plusów urody celują w sztuce zmartwienia się.

Uczciwe zamiary.

Historja kradzieży.

Do komisarjatu wezwano celem zbadania, Katarzynę Zyszczyk, której w pociągu skradziono zegarek.

— Imię pani i nazwisko? — pyta prowadzący dochodzenie przodownik.

— Katarzyna Zyszczyk.

— Zajęcie?

— Wdowa...

— Ale czem się pani zajmuje?

— Dwóch mężów pochowałam, a teraz... z własnych funduszów.

— Dzieci pani ma?

— Dwoje.

— Jedno z pierwszego łoża, drugie z drugiego?

— Nieec... Jak drugi raz wyszłam za mąż, to spałam w tem samem łóżku co przedtem.

— Ależ ja się nie o to pytam. Z którego małżeństwa są dzieci?

— Drugie to z drugiego, a pierwsze miałam przed pierwszem małżeństwem z drugim mężem.

— Jakto?

No, bo zanim wyszłam pierwszy raz za mąż, to byłam zaręczona z drugim mężem...

— O jej — wzdycha przodownik, nie mogę się połapać.

— Ile pani ma lat?

— Co mi pan same

przykre pytania zadaje?

— Bo to trzeba zaprotokółować proszę pani.

— Trzydzieści... ee... trzy.

— Gdzie pani mieszka?

Pacanowska 50, lewa oficyna, 3-cie piętro, na prawo. Tylko niech pan nie przychodzi po 10-ej, bo gospodyni pana nie wpuści.

— Niech pani opowie, jak to było z tą kradzieżą zegarka.

— Jechałam, proszę pana, do domu od jego krewniaka, wdowca, co się za mnie swatał. Ma własne gospodarstwo, trzy krowy... Tylko, że mu o mnie nagadali, to się teraz nie chce żenić.

— Ale jak było z zegarkiem?

— Przecież mówię. Jechałam od tego wdowca. W wagonie tuż przy mnie siedział jakiś młody blondyn. Przystojny chłopak, taki w oczach sympatyczny... he... he... wstydzę się, ale tak jak pan.

— No, no... niech pani mówi dalej.

A potem jeden pasażer

światło zgasił

i takeśmy pociemku jechali dalej. Wychodzę na dworzec, patrzę — niema zegarka, co go mój pierwszy mąż na loterji fantowej wygrał...

— A jaki to był zegarek?

— Niklowy, na łańcuszku.

— Więc gdzie go pani trzymała?

— No wiadomo gdzie. Pod bluzką...

— I nie czuła pani wcale ręki, tego sąsiada, kiedy wyciągnął zegarek?

— No... no, ale myślałam, że on ma uczciwe zamiary.

Wróg zgody.

ODWAŻNY MONIEK.

Upór nigdy nie daje dobrych skutków. Świadczy o tem sprawa poniższa, w której w charakterze oskarżonego o pobicie stanął Moniek Duszek.

P. Duszek, jak głosiła skarga, uderzył w twarz swego byłego wspólnika, Jakóba Konrota.

Przed sprawą, gdy sędzia zaproponował stronom pogodzenie się, pokrzywdzony p. Konrot oświadczył, iż zgadza się.

Ale oto stała się rzecz nieoczekiwana. Przeciwko zgodzie zaprotestował oskarżony p. Duszek.

— Ja się nie zgadzam na zgodę — oświadczył.

— Dlaczego? — zdziwił się sędzia. — Przecież pan uderzył p. Konrota?

— Uderzyłem.

— Więc pan jest winien!

— Nic nie jestem winien. Mu dałem w pysk, bo mu się należało. Uczciwie sobie zarobił.

— Bić w żadnym wypadku nie wolno.

— W wypadku nie, panie sędzio, ja wiem. Ale to nie był wypadek, tylko rozrachunek ze spółki.

— Radzę panu, niech się pan lepiej pogodzi.

— Nie mogę, panie sędzio. Jak ja się z nim pogodzę, to on wszystkim będzie opowiadał, że ja się go zlękłem, że ja jestem tchórz.

— Ależ zgoda, to nie jest tchórzostwo! Więc pan chce, żeby sprawę rozpatrzyć?

— Tak, proszę sądu. Jak pan sędzia zobaczy, jak on mnie nabrał w spółce i za jaką sumę ja mu dałem w pysk, to pan sędzia napewno mnie uniewinni.

Przewidywania upartego p. Duszka nie sprawdziły się. Sąd po rozpatrzeniu sprawy doszedł do wniosku, że p. Duszek zawinił i skazał go na 50 zł. grzywny.

Analfabeta.

Pech naczelnika.

Naczelnik powiatowy p. Rista Savić otrzymał poufną depeszę z ministerstwa, którą po przeczytaniu włożył starannie do szuflady.

Treść depeszy była następująca: „W sprawie pewnej ankiety, która się teraz odbywa, proszę, abyś Pan doniósł mi jaknajwcześniej, czy w okręgu Pańskim są analfabeci. Proszę podać ich prawdopodobną liczbę".

Pan Rista mierzył długiemi krokami kancelarję. Myślał! Jest rzeczą nie do uwierzenia, jak lekkomyślnie postępuje sobie ministerstwo spraw wewnętrznych w tak delikatnej sprawie. Depesza powinna być szyfrowana. Ale ci młodzi urzędnicy bagatelizują wszystko. Nienawidził ich z głębi duszy. Sam pochodził z tych starych, zasiedziałych urzędników, którzy byli czas jakiś w szkole niższej i nie ukończywszy nauki, czasem nawet nie umiejąc pisać, dochrapali się jakiejś posady. Wiedział dobrze, że dla braku kwalifikacji o awansie w służbie marzyć nie może, dla tego więc duszą i ciałem przylgnął do stronnictwa rządowego i tym sposobem otrzymał posadę naczelnika okręgu.

Pan Rista namyślał się długo co czynić. Wkońcu przypomniał sobie, że jego sekretarz, Avram ma spisanych znaczną liczbę cudzych słów, jakie zbiera po wszystkich kątach. Postanowił, że od niego dowie się, co właściwie oznacza słowo „analfabeta". Posłał po niego pandura (żandarma).

Pan sekretarz, który był przedtem sługą w szpitalu (skąd dostał się niewytłumaczonym sposobem w służbę polityczną) miał w rzeczywistości taki spis obcych wyrazów.

Zaledwie Avram wszedł do kancelarji, zawołał Risto:

— Duchem, Avram, daj mi tu słownik.

A gdy Avram mu zeszyt podawał, zapytał: — Masz też wyraz „analfabeta"?

— Nie, tego nie mam. A co to znaczy?

— Ot, właśnie, czego sam nie wiem — odrzekł naczelnik. — Ty przecież interesujesz się obcemi słowami, czy nie mógłbyś się domyślić?

— Nie umiem. Może być, że jest do jakaś rzecz do latania w powietrzu.

— Ptaszki masz w głowie? Posłuchaj tylko, o co się z ministerstwa pytają: Ilu jest w naszym okręgu analfabetów?

Pan Rista wyciągnął z szuflady depeszę i podał ją Avramowi. Avram przeczytał trzykroć i pokręcił głową.

— Co ty na to?

— Jest to pismo arcydziwne!!

— Tak, tak, ale co takiego?

— Wszystkie wyrazy rozpoczynające się od an, oznaczają coś przeciw porządkowi jak antimilitarystyczny, antidynastyczny... Sądzę, że i słowo analfabeta...

— Tak, tak i ja myślę. Pan minister chce wiedzieć, czy w naszym okręgu są ludzie niebezpieczni.

— Tak — przywtórzył Avram.

— No dobrze. Ty służysz w naszym okręgu dłużej niż ja. Powiedz czy są tacy ludzie.

— Nie wiem, panie naczelniku. Mamy tu socjalistów i komunistów, robotników i demokratów... Ale analfabetą nie chciałbym nazwać nikogo.

Obaj urzędnicy spojrzeli sobie w oczy.

— Posłuchaj Avramie — mówił naczelnik — co sądzisz o tutejszym nauczycielu? Jest to dziwak?

— Racja, panie naczelniku! Nie należy do żadnego stronnictwa. Nic mu się nie podoba.

— Już to on będzie. On napewno jest analfabetą. Byłoby dobrze, abyśmy jeszcze zapytali przewodniczącego organizacji rządowej partji.

— Gospodarza Stanoja? Tak!

I wysłali pandura. Gdy gospodarz Stanoj wszedł do kancelarji, kazał mu naczelnik podać kawy i wprost go zapytał, czy nauczyciel nie jest analfabetą.

— Tak. Wszystkiemu się sprzeciwia. Z niczego nie jest zadowolony...

— O tak — powiada — Stanoj. Ja już dawno mówię, że on jest analfabetą. Napisał jakąś odezwę ostrą. Taką mógł pisać tylko analfabeta!

Jeszcze tego dnia wysłano do ministra następującą depeszę: „Chociaż obywatele naszego okręgu należą do różnych partji, są przecież wszyscy ludźmi zasługujący na zaufanie. Jedynym analfabetą w całym okręgu jest kierownik tutejszej szkoły.

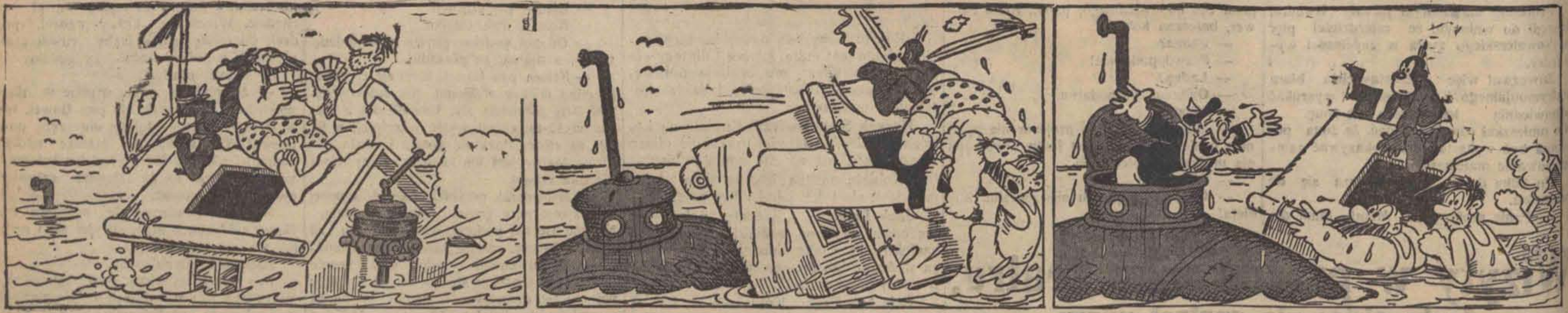
Jako odpowiedź nadszedł telegram, że p. naczelnik Rista Savić został przeniesiony w stan spoczynku.

Weekend przyszłości.



Latająca willa.

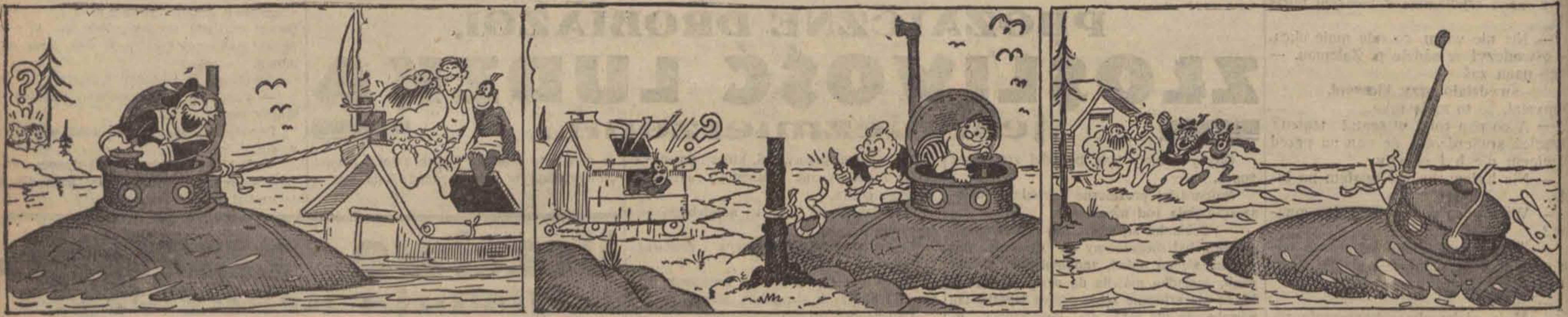
Wicek i Wacek na szerokim świecie.



Wujek Tom: — Mnie karta idzie!
Robinson: — Ja też nie mogę narzekać!

Wujek Tom. Co się stało?
Robinson: — To łódź podwodna!

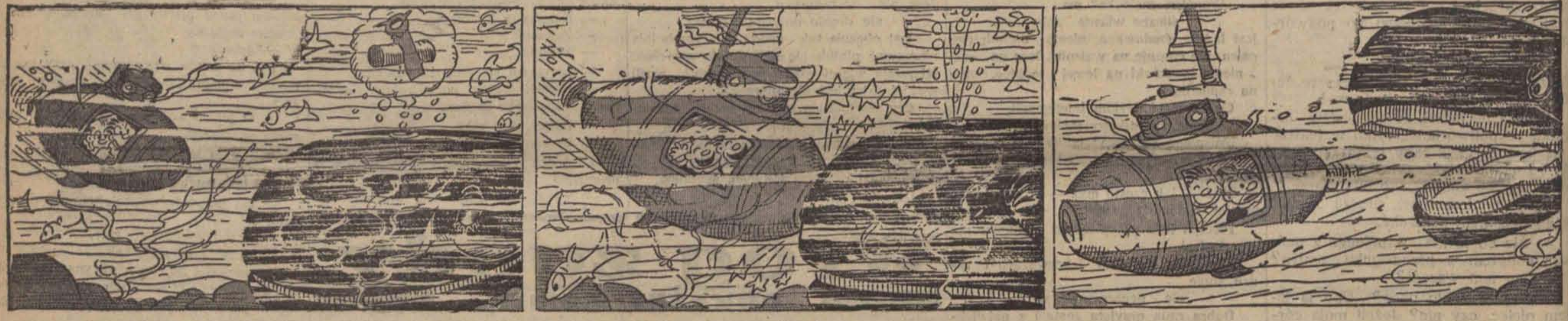
Wąsal: — Do kroćset tysięcy śledzi! To przecież kapitan Tom!
Wujek Tom: — Patrzcie to mój sternik Wąsal!



Wąsal: — Trzymajcie za linę, przyholuję was do brzegu.
Wujek Tom: — Jaka tam pogoda pod wodą?

Wąsal: (w domku) : to były czasy, kapitanie...
Wicek: Śpiesz się bo ten czarny djabeł patrzy.

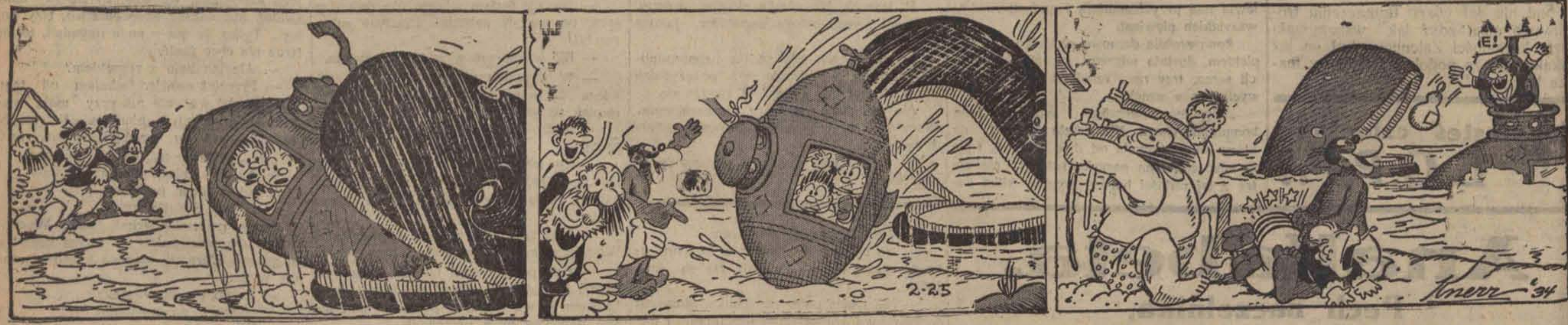
Wąsal: Wracajcie przeklęte bachory.
Robinson: Zapóźnośmy się spostrzegli.



Wicek: Patrz tam śpi wieloryb.
Wacek: — Dajmy mu prztyczka w nos!

Wicek: Ha! — ha! ha!
Wacek: Będzie miał przyjemne przebudzenie

Wicek: Dodaj gazu, patrz ta bestja za nami goni.



Robinson (do pomocnika): — Przywołaj wieloryba do brzegu!

Wąsal: — A to mądry potwór, przyniósł nam obu drapichrustów!

Wąsal: — Dowidzenia koledzy! A ty wielorybie, masz tu smaczną szynkę za fatygę,

WHIP.

Nienaganne wychowanie

— Bądź porządny i zachowuj się przyzwoicie — mawiał ojciec do synka, drąc go za uszy dla poparcia swych dobrych zasad.

Powyższy system wychowawczy a la Dickens jest nieco gwałtowny, lecz są natury, dla których zastosowanie go staje się koniecznością. Są jednakże wprost przeciwnie. ludzie dobrze wychowani od urodzenia.

Do takich jednostek należał naprzykład, Gedeon. Jego tendencje do dobrych manier zamanifestowały się już od dwunastego miesiąca życia bowiem do tego czasu — prawda? — kochany aniołeczek nie zdawał sobie sprawy... nie precyzuję... ale wszystkie matki, które „przewijają" swoje niemowlęta po dwanaście razy na dzień, zrozumieją mnie i bez bliższych wyjaśnień.

Coprawda — chcąc być zupełnie szczerym — trzeba przyznać, że Gedeon dopiero od dwunastego roku życia odzwyczaił się wyciągać gościom język na powitanie. W tymże czasie zaprzestał również siadania na kapeluszach panów i innych manifestacyj, uwłaczających szacunkowi dla obcych.

Ale trzeba przyznać, że kiedyś młodość wyszumieć musi... dość, że Gedeon z czasem został nienagannym dżentelmenem: o ile zdarzy mu się w kącie salonu zająć krzesło twarde i trzeszczące, nie zmienia miejsca, póki nie pojawi się jaka korpulentna dama a wówczas z grzecznym ukłonem zaprasza ją do zajęcia opuszczonego krzesła.

Następnie już nie siada, lecz stara się zawsze stanąć wpobliżu pudełka z czekoladkami.

Dobre wychowanie nakazuje młodzieńcom ustępować miejsca paniom. Zapamiętał to Gedeon i wypełnia ten przepis zawsze i w każdem miejscu.

Kiedyś zdarzyło mu się na rogu ulicy czekać na autobus. Autobus zawsze daje czekać na siebie, lecz sam nigdy nie czeka. „Nigdy" jest może przesadą. O ile już siedzimy w autobusie, śpiesząc się na jakie spotkanie, autobus zatrzymuje się na skrzyżowaniu każdej przecznicy i czeka na sygnał policjanta, lecz w chwili, gdy widzimy go, jak stoi, i biegniemy ze wszystkich sił by go dopędzić, rusza natychmiast. Nie lubi czekać na pasażerów.

A więc Gedeon czekał na autobus przy żelaznym słupku z napisem.

Padał deszcz, otworzył parasol i czekał: na autobus i koniec ulewy.

Zbliżyła się jakaś pani i również zaczęła czekać — na to samo, co Gedeon.

Była bardzo miła, ale nie miała parasola... Rzecz dziwna: kobiety, które zawsze chodzą z parasolem pod ręką, zapominają nieomylnie zabrać go z sobą w złą pogodę. I wówczas wchodzą do sklepu, nie po parasol, oczywiście ponieważ go mają w domu lecz po różne inne rzeczy, których nagła potrzeba objawia im się nagle.

Co do pani na przystanku, nie weszła do sklepu, choć nie miała parasola, i czekała na autobus pod deszczem. Może właśnie chciała autobusem pojechać do jakiego sklepu, ale o tem Gedeon wiedzieć nie mógł.

Natomiast widział, że czekająca pani była bardzo miła, a płaszcz jej był elegancki. Co do kapelusza, wyglądał, jak talerzyk, pionowo umieszczony na jednej połowie głowy.

Gedeon byłby chętnie zaproponował ładnej pani schronisko pod własnym parasolem, lecz nie śmiał, ponieważ ta propozycja mogła być mylnie interpretowana przez ładną panią. Wiedziała bowiem także, że jest ładna i mogłaby posądzić Gedeona o nieuczciwe zamiary. Zaś Gedeon był zanadto dobrze wychowany, by narażać się na podobne posądzenia.

Więc ze smutkiem w duszy i ogromną przykrością przyglądał się, jak strugi deszczu ściekały na elegancki płaszcz ładnej pani, filcowy talerzyk, jaki nosiła na głowie, i połowę platynowych, ładnych włosów, których ondulacja nie wydawała się „wieczna"... Ładna pani zaziębiła się widocznie, bo zaczęła kichać... Gedeon cierpiał z tego powodu niemal zbierało mu się na płacz... Mimo to, posłuszny nakazowi sumienia, myślał: „Nienaganność manier przedewszystkiem!"

Wkońcu nadjechał autobus.

— Jedno tylko miejsce wolne! — ryknął konduktor.

Gedeon, kierując się szczytnie dobrem wychowaniem, pozwolił wsiąść ładnej pani.

Ładna pani, ociekająca deszczem, od którego nie uchronił jej Gedeon z nakazu dobrego wychowania, stojąc już na platformie, krzyknęła mu ze wściekłością:

— Gbur. Bez wychowania!

Tłum. L. M.

SPORT.

Paavo Nurmi znowu zwycięża.

Pierwsze miejsce dla króla bieżni.

Paavo Nurmi startował w tych dniach w biegu naprzełaj o mistrzostwo okręgu Helsingforskiego.

Bieg rozegrany został na trasie 8,5 klm. Pierwsze miejsce zajął Nurmi w czasie dobrym 28:05,3 sek.

Tytuł mistrza Szwecji w biegu naprzełaj zdobył Olle Möller, który na dystansie około 10 klm. uzyskał wynik 31:16 sek.

Czy Czerwoni zdobędą dwa punkty?

Kalendarzyk sportowy.

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy w Łodzi przedstawia się następująco:

SOBOTA.

Piłka nożna: Boisko WKS. godzina 16.30 mecz o mistrzostwo klasy A. Makkabi—Union Touring poprzedzony przedmeczem rezerw: Po zatem na prowincji mecze o mistrz. kl. B. i C.

Lekkoatletyka: Stadjon ŁKS-u przy Al. Unji, od godziny 16-ej: dokończenie mistrzostw lekkoatletycznych juniorów.

Boks: W sali ŁOZB. przy ulicy Piotrkowskiej 283, o godzinie 18-ej Walne Zebranie Łódzkiego Okręgowego Związku Bokserskiego.

Gry sportowe: Na boiskach w Łodzi dalsze mecze w siatkówkę o mistrzostwo klasy A.

NIEDZIELA.

Piłka nożna: Boisko ŁKS-u przy Al. Unji, o godzinie 16,30 mecz ligowy: ŁKS—Polonja (Warszawa), Boisko WKS-u godzina 11-a: mecz o mistrzostwo kl. A: SKS—ŁKSIb. Boisko Widzewa, godzina 11-a, mecz o mistrz. klasy A: Widzew—ŁTSG. Boisko Wimy. godzina 16.30 mecz o mistrz. klasy A: Wima—WKS.. W Kaliszu o mistrz. kl. A. grają: KKS—Hakoah Wszystkie mecze o mistrzostwo klasy A, poprzedzone zostaną przedmeczami rezerw. Po zatem w Łodzi i na prowincji odbędą się dalsze mecze o mistrz. klasy B. i C.

Lekkoatletyka. Na Stadjonie Wimy, od godziny 10-ej mecz lekkoatletyczny kobiecy Łódź—Poznań, oraz „dzień sztafet męskich".

Gry sportowe: Na boiskach w Łodzi dalsze mecze o mistrz. w siatkówkę klasy A.

Program niedzielny imprez sportowych jest następujący:

WARSZAWA.

Na stadjonie Wojska Polskiego o godzinie 11-ej mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Legją, a mistrzem Polski Ruchem.

Na stadjonie Wojska Polskiego o godzinie 16-ej kulminacyjny punkt święta Wychowania Fizycznego i Przysp. Wojskowego. Przed Prezydentem R. P. odbędzie się rewja 7.000 uczestników, pozatem przewidziane są pokazy gimnastyki, boksu, lekkoatletyki, szermierki i łucznictwa.

Na przystani Oficerskiego Yacht Klubu na Wybrzeżu Kościuszkowskiem o godzinie 12-ej uroczyste otwarcie sezonu.

W Pruszkowie drugi ogólno-polski motocyklowy zjazd gwiaździsty.

PROWINCJA

W Krakowie 2 mecze ligowe Garbarnia— Warszawianka i Podgórze—Strzelec.

We wszystkich większych miastach mistrzostwa kl. A, wzglednie ligi okręgowej oraz szereg imprez lokalnych.

ZAGRANICA.

Leodium mecz piłkarski miedzy Lwowską Pogonią, a reprezentacja miasta, która jest nieoficjalną reprezentacją południowej Belgji.

W Wiedniu zakończenie międzynarodowych zawodów tennisowych o mistrzostwo Austrji z udziałem polskich tennisistów.

Żądania trzech okręgów

w sprawie zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia P.Z.L.A.

Wczoraj, Zarząd Pol. Zw. Lekkoatletycznego otrzymał pisemne żądania od trzech swoich okręgów (Kraków, Śląsk i Białystok) w sprawie zwołania w przepisowym terminie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia związku.

Lekkoatleci niemieccy w Warszawie.

Dziś, w sobotę, rozpoczyna się dwudniowe spotkanie lekkoatletyczne pomiędzy zespołem berlińskiego S. C. a stołecznym AZS.

Mecz rozpocznie się dziś o godzinie 16.30 na stadjonie AZS. w parku Skaryszewskim.

TRZYDZIEŚCI PAŃSTW ZGŁOSIŁO SWÓJ UDZIAŁ

w kolarskich mistrzostwach świata.

Trzydzieści państw już zgłosiło swój udział w kolarskich mistrzostwach świata, które odbędą się w Lipsku w dniach 10—19 sierpnia b. r.

Najliczniej w mistrzostwach reprezentowani będą zawodnicy Niemiec, Francji i Włoch.

„KWESTA NA L. O. P. P."

W niedziele dnia 13 maja r. b na ulicach Łodzi pojawią się p.p. kwestarki i kwestarze, którzy uproszeni przez Zarząd Obwodu do zbierania ofiar na LOPP., swoją bezinteresownością i ofiarna pracą pragną się przyczynić do zwiększenia funduszów obrony przeciwlotniczo-gazowej.

Łódzki Obwód Miejski LOPP. zwraca się do społeczeństwa łódzkiego z gorącą prośbą o poparcie tej akcji i składanie chociażby drobnych lecz masowych ofiar na obronę przeciwlotniczą. Niechaj w dniu 13 b. m. nie będzie ani jednego obywatela, któryby nie posiadał znaczka LOPP., będącego dowodem pełnionego obowiązku obywatelskiego.

— Zarząd Obwodu Miejskiego L. O. P. P. w Łodzi —

Co zgotować jutro na obiad?

Zupa szczawiowa, pieczeń wieprzowa z kartofelkami i sałatą, kruchy placek.

Sport w kilku słowach.

(—) W dniu jutrzejszym odbędzie się na stadjonie ŁKS-u o godzinie 16,30 zapowiedziany mecz piłkarski (ligowy) ŁKS—Polonia (Warszawa), na którym drużyny wystąpią w następujących składach: ŁKS: Frymarkiewicz, Gałecki, Karasiak, Jańczyk, Pegza II, Pegza I, Szaniawski, Miller, Tadeusiewicz, Herbstreich i Król.

Polonia: Korniejewski, Pigłowski, Bułanow, Zastawniak, Szczepaniak, Odrowąż, Zgliński, Ałaszewski, Łańko, Seichter, Bańkowski.

(—) W związku z meczem kobiecym lekkoatletycznym Łódź—Poznań, o puhar przechodni, który odbędzie się jutro na stadjonie Wimy (początek o godzinie 10-ej) dowiadujemy się, że Poznań obsadził poszczególne konkurencje następującemi zawodniczkami: bieg 60 m. Piasecka, Szajnówna. Bieg 200 m. Świderska, Mondralówna. Bieg 800 m.: Świderska, Kamińska. Skok wzwyż: Świderska, Zamorska. Skok wdal z miejsca: Zamorska, Pieniażkówna. Skok wdal z rozbiegu: Zamorska, Piasecka, Rzut kulą: Pieniażkówna, Łukanowska. Skok wzwyż: Pieniążkówna, Koczanówna. Rzut oszczepem: Łukanowska. Sztafety: 4x100 m. i 4x200 m. Świderska, Stolarkówna, Szajnówna, Mondralówna.

W programie sztafet męskich, które zostaną rozegrane jako uzupełnienie meczu Łódź—Poznań, odbędą się biegi sztafetowe następujące: 4x100 m. startują sztafety: Wimy, IKP., ŁKS-u i Zjednoczone. Sztafeta 3x1000 m. startują kluby: Zjednoczone, Geyer, IKP. ŁKS. Sztafety: 4x1500 m. Startują kluby: Geyer, Strzelecki KS., Zjednoczone, Wima, Sztafeta olimpijska: Startują kluby: ŁKS, IKP., Union-Touring i Zjednoczone.

(—) Na Krzywiu odbyły się międzyklubowe zawody kolarskie zorganizowane przez SS. „Rapid". Zostały rozegrane trzy biegi, a mianowicie: bieg na 50 klm., w którym startowało 19 kolarzy, z których przybyło do mety 15-tu. Zwyciężył Wójcik E. (Rapid) w czasie 1 godziny 42 min. przed Waldem (Rapid) 1.42,22, Leśkiewiczem (Wima) 1.42,25, Jaskulskim (SKS) 1.43,12 i Kolskim (Makkabi) 1 43,47. Bieg 25 klm. dla kolarzy nielicencjowanych: startowało 9-ciu przybyło do mety 8 Zwyciężył Wegner (Rapid) 51.30 przed Pietraszewskim (Resursa) 52.10, Przygórskim (Makkabi) 52.20. Bieg turystyczny na 15 klm. dla zawodników powyżej 30 lat: 1) Świątek (Niestow) 33.45, 2) Koprowski (Resursa) 34, 3) Fornalczyk (Bieg) 34.05. Startowało i przybyło do mety 3 kolarzy. Organizacja dobra.

(—) W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną następujące mecze ligowe: Ł. K. S. — Polonja w Łodzi, Garbarnia — Warszawianka i Podgórze — Strzelec w Krakowie, oraz Legja — Ruch w Warszawie.

JUTRO — REWJA MODY W FILHARMONJI.

Przypominamy, że jutro, t. j. w niedzielę o godz. 12-ej w poł. w Filharmonji odbędzie się pierwszy w wielkim stylu pokaz mody letniej i propagandy zakupów.

Ten rewelacyjny meeting mody i zakupów zaszczyci swą obecnością cała elegancka Łódź Bilety są rozchwytywane w kasie Filharmonji. Ceny miejsc od 1 zł.

Rewje poprowadzi najmodniejszy conferencier stolicy, Witold Zdzitowiecki, przy udziale Jana Mrozińskiego

„POCHÓD PROPAGANDOWY LOPP"

Łódzki Obwód Miejski LOPP., prosi członków i sympatyków naszej organizacji o wzięcie jaknajliczniejszego udziału w nabożeństwie, które z okazji „XI-go Tygodnia LOPP." odbędzie się w katedrze dnia 13 maja r. b. (niedziela) o godz. 10-ej rano, oraz w pochodzie propagandowym LOPP., jaki bezpośrednio po nabożeństwie w katedrze przeciągnie ul. Piotrkowską do Placu Wolności.

ZJAZD KOLEŻEŃSKI.

Komitet organizacyjny zjazdu byłych wychowanków Łódzkiej Wyższej Szkoły Rzemieślniczej w osobach inż. Janickiego Józefa, inż. Guthke Brunona, majora Mirowskiego Wincentego, podaje do wiadomości kolegów, że do dnia dzisiejszego zgłosiło udział w zjeździe już przeszło

200 kolegów.

Chcąc rozszerzyć ramy zjazdu prosimy uprzejmie wszystkich kolegów, którzy byli w latach od 1872—1903 r. w Łódzkiej Wyższej Rzemieślniczej Szkole jak absolwentów, tak i tych, którzy z jakichkolwiek przyczyn szkoły tej nie ukończyli, jednak w niej byli, o podanie swych adresów i rocznika ukończenia lub wystąpienia ze szkoły pod adresem inż. Guthke Brunona Łódź, Aleje Kościuszki Nr. 71 — do dnia 17 maja 1934 r.

Zjazd proponujemy na dzień 2 i 3 czerwca rb.

Zaproszenie na zjazd koleżeński wraz z programem zjazdu będą rozesłane kolegom.

Inż. Janicki Józef
Inż. Guthke Brunon.
Mjr. Mirowski Wincenty

OSTRZEŻENIE.

Zarząd Okręgu Łódzkiego Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P. w Łodzi niniejszem podaje do ogólnej wiadomości P. T., że w obecnym okresie nie urządza żadnych imprez dochodowych ani kwest na zasilenie funduszów kasy Związkowej po lokalach publicznych, firmach i u osób prywatnych, tak na terenie Łodzi, jak i woj. łódzkiego. Wobec powyższego ostrzega się szczególniej PP. Dyrektorów i Kasjerów oraz P. T. publiczność przed ewentualnemi nadużyciami grasujących osobników, powołujących się bądźto na Związek bądź na jego reprezentantów: prezesa-Romana Kubalaka i sekretarza - Bronisława Błaszczyka. W wypadku ukazania się przybyszów, wyłudzających grosz publiczny rzekomo na cele publiczne, Zarząd Okręgu uprasza o przytrzymanie i powiadomienie władz bezpieczeństwa.

Co nas po pracy rozweseli?

Teatr Miejski — Rodzina.
Teatr Popularny (Ogrodowa 18) — Baron Kimmel.
Alhambra — Majowe niedyskrecje.
Adria — Wrogowie małżeństwa.
Amor — Ben-Hur.
Capitol — Papryka.
Casino — Królowa Krystyna.
Corso — Tunel.
Czary — I. Namiętni kochankowie. II. Fantomas.
Grand-Kino — Pilnuj swego męża.
Metro — Wrogowie małżeństwa.
Mimoza — Zdobyć Cię muszę.
Muza — Cesarzowa i ja.
Oświatowy — I. Wyspa zatraconych dusz. II. Rycerze mroku.
Palace — Csibi.
Przedwiośnie — Wielka księżna Aleksandra.
Rakieta — Hrabina Monte-Christo.
Roxy — Ostatni ataman Annienkow.
Słońce — I. Wyspa d-ra Moreau. II. Harold Lloyd.
Sztuka — Ulica.
Zachęta — I. Żona na jedną noc. II. Rokambole.

WYSTAWY.

I P. S. Park Sienkiewicza — Wystawa obrazów p. n. Warszawski salon w Łodzi.

Życie ekonomiczne.

BAWEŁNA.

Nowy Jork, 12 maja. Loco 11,45; maj 11,16 czerwiec 11,22; lipiec 11,28—28.

Liwerpool, 12 maja. Loco 6,15; maj 5,95 czerwiec 5,95; lipiec 5,96.

Egipska, 12 maja. Loco 8,50; maj 8,31; lipiec 8,36; październik 8,35.

Waluty, dewizy i akcje na giełdzie warszawskiej

WAHANIA KURSOW DEWIZ.

Na zebraniu giełdy pieniężnej odchylenia kursów były minimalne, nastrój był zmienny.

PAPIERY PAŃSTWOWE — ZWYŻKUJĄ.

W grupie premjówek, jak również w dziale innych papierów państwowych nastrój panował mocny.

PAPIERY PROCENTOWE.

Premjowa Pożyczka Budowlana ser. I 45; Premjowa Pożyczka Dolarowa, serja III 53,65; Premjowa Pożyczka Inwestycyjna 113,00; Premjowa Pożyczka Inwestycyjna ser. 119,75; Państwowa Pożyczka Konwersyjna 65,75; Konwersyjna Pożyczka Kolejowa 1926 r. 59,50; Pożyczka Dolarowa 1919—1920 r. 77,75; Pożyczka Stabilizacyjna 1927 r. 68,75; Listy Zastawne Banku Rolnego 83,25; Listy Zastawne Banku Rolnego 94,00; Listy Zastawne Banku Gosp. Kraj. II em. 83,25; Listy Zastawne Banku Gosp. Kraj. I em. 94,00; Obligacje Komunalne Banku Gosp. Kraj. II em. 83,25; Obligacje Komunalne Banku Gosp. Kraj. I em. 94,00; Obligacje Budowlane Banku Gosp. Kraj. I em. 93,00; Listy Zastawne Tow. Kr. Ziemsk. w Warszawie 51,50 Listy Zastawne Tow. Kr. Z. w Warszawie 1928 r. 36,00; Listy Zastawne T. Kr. m. Warszawy 1933 r. 57,50; Pożyczka Konwersyjna m. Warszawy 1926 r. 52,50; Listy Zastawne Tow. Kred. m. Częstochowy 33 r. 48,88.

AKCJE — NIEJEDNOLICIE.

Na zebraniu giełdy akcyjnej nastrój panował zmienny. Akcje Banku Polskiego zyskały pod koniec 3,75 proc.

KURSY AKCYJ.

Bank Polski 90,00; Częstocice 20,00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 19,50; Lilpop 11,95; Starachowice 11,75.

GIEŁDA ZBOŻOWA WARSZAWSKA I POZNAŃSKA.

Warszawa, 12 maja. Urzędowa cedula Giełdy Zbożowo-Towarowej, kursy ustalone na podstawie cen giełdowych: Ogólny obrót 2,229 tonn w tem żyta 65 tonn. Usposobienie żywsze.

Poznań, 12 maja. Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu. Kursy ustalone na podstawie cen tranzakcyjnych: pszenica 16,00. Kursy ustalone na podstawie cen orjentacyjnych: żyto 12,25—12,50; pszenica 15,75—16,25; mąka żytnia I gat. 0.55 proc. z workiem 19,00—20,00; razowa 0-95 proc. z workiem 15,50—16,50; mąka pszenna I gat. A 20 proc. 27,25—28,25.

WINSZUJEMY.

Jutro: Robertowi.
Wschód słońca 3.49
Zachód — 19,15
Długość dnia 15,26
Przybyło dnia 7.12
Tydzień 19.

Komu się szczęście uśmiechnęło?

PEŁNA TABELA WYGRANYCH XXIX POLSKIEJ LOTERJI KLASOWEJ.

Wczoraj w piątym dniu ciągnienia 4-ej klasy 29-ej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

Po 15.000 zł. — 77730.

Po 10.000 zł. nr. — 1000 45185.

Po 5.000 zł. — 6992 67740 74517 101146 117299.

Po 2,000 zł. — 3373 10556 19291 40762 64857 72708 74419 80163 106267 111266 144773 155741 159230 161456.

Po zł. 1.000 — 3152 11977 18772 20672 20209 31729 38688 39635 41472 41719 46462 56258 67306 70039 71343 72790 70088 804481 83272 96736 96669 100115 100651 105830 115804 120731 121776 128510 136811 136017 139899 139536 147121 149588 150066 150025 169850.

Po 200 zł na N-ry:

210 15 30 94 96 382 552 686 761 1096 212 95
317 49 439 529 765 852 2288 361 448 814 3089 293
342 80 512 73 683 863 905 7 10 51 58 85 4017
144 325 51 97 461 75 603 795 808 20 823 5301 423
512 42 781 860 6052 73 86 136 51 323 32 82 431
769 933 7112 228 319 501 86 974 88 8088 99 221
457 761 9348 478 565 81 94 636 818 10133 45 255
99 368 435 43 509 93 652 707 56 853 59 76 999
11904 77 181 97 13109 268 381 561 640 14106 62
640 48 98 812 903 15165 238 96 341 89 624 723
40 847 16148 74 314 445 76 314 445 76 542 675
778 807 91 901 17014 119 60 63 329 73 93 463 607
798 812 34 18094 241 49 307 628 942 19015 144 73
502 20 601 39 88892 989 20043 179 391 99 428 45
75 636 21070 157 64 219 726 85 837 22006 165
813 459 702 31 58 80 919 23101 39 86 276 82 403
97 505 773 811 24032 152 64 227 37 332 75 514
672 73 81 926 25160 351 73 665 838 47 69 73 901
26081 95 197 219 333 91 407 46 773 82 880 903
27122 319 77 493 524 52 723 858 28191 687 916
52 29051 372 427 28 94 545 805 30043 211 623
556 608 803 46 912 31423 582 626 751 902 32285
540 73 33049 103 283 430 32 539 54 98 642 92
749 920 80 34246 77 336 636 752 817 35022 120
65 207 8 448 579 607 799 871 36234 311 49 409
562 600 60 708 820 99 973 37159 81 218 312 48
513 43 728 888
38081 445 66 587 620 847 902 15 24 39022 92
242 370 610 34 722 917 46 40038 69 97 154 263
330 64 71 407 716 47 646 48 951 41104 26 33 53
202 70 493 679 771 805 78 42104303 61 401 40
41 511 808 44 53 904 9 22 43145 62 210 36 519
900 798 823 47 954 66 44031 51 75 180 91 291
92 368 421 43 546 50 714 806 82 84 45011 50 91
106 24 471 576 87 786 966 46048 57 97 523 37
88 94 792 47104 21 99 263 428 37 46 518 45 75
610 829 77 83 930 48002 47 108 42 218 50 343
89 503 47 697 736 88 805 49005 31 138 376 471
616 731 91 50116 40 292 326 47 688 746 828 66
87 960 51086 115 75 84 304 54 64 98 423 849 52
953 52086 102 238 396 402 586 756 825 41 917
5305 173 263 74 311 18 733 56 73 54045 117 24
273 99 337 449 582 622 709 55080 196 299 609
760 900 98 56474 565 635 893 56183 95 210 381
443 585 635 73 887 928 97 58111 67 573 620 52
53 851 59408 568 723 843 63 96 60039 72 116 290
306 35 521 739 836 61270 532 904 62129 57 257
83 359 516 49 66 607 39 64 800 45 63057 207 19
52 427 30 519 47 637 765 817 70 919 30 64009 35
99 140 41 224 316 33 43 426 69 75 687 726 64 92
809 65008 13 84 88 163 207 310 54 401 602 862
912 66178 490 711 12 67195 213 65 394 45 639
53 85 813 40 84 90 907 42 68107 307 26 77 536
44 61 672 90 862 940 69079 110 231 368 72 434
91 747 70102 43 268 416 80 534 600 954 70 71152
75 207 94 436 670 97 704 57 830 40 72061 149
148 543 89 652 751 896 73097 150 250 373 545
672 97 864 921 74062 250 411 88 543 55 614 775
805 908 36 75006 10 40 121 30 309 46 400 88
506 75 664 713 998.
76022 47 301 458 92 99 592 96 98 950 77003
55 180 89 209 41 68 340 80 500 8 717 24 41 972
78137 50 52 211 332 644 712 832 46 935 79188
234 67 380 569 692 713 80296 387 491 516 607
67 937 81057 77 80 173 311 427 602 742 80 939
82571 600 807 983 86 83137 75 241 452 63 87
532 635 889 92 84043 68 74 172 80 92 95 213 334
507 75 692 743 807 16 85110 94 209 11 410 680
747 871 84 900 20 50 86140 345 58 453 55 639
81 753 87003 102 41 94 279 310 514 21 674 769
877 921 24 62 88034 182 225 69 325 41 48 69 654
889 963 89014 159 238 47 80 312 70 672 92 703
915 68 90094 111 66 413 44 52 850 84 645 918
91071 91 199 376 666 852 89 92015 390 425 29 74
729 833 45 93009 282 441 63 736 854 925 94147
310 18 56 74 85 702 728 814 19 34 95085 238 302
408 29 635 715 802 44 96083 294 332 473 530 44
56 630 38 707 806 916 19 23 97138 210 534 82
90 642 934 66 80 98010 98 181 263 93 328 602
706 44 800 9 19 971 99031 32 79 132 208 72 470
98 882 916 100302 50 484 545 68 849 83 947
101198 240 361 629 831 102012 205 38 357 61
448 63 67 993 103052 110 491 629 66 706 10 31
96 984 104303 13 509 729 99 870 956 105340 589
93 705 14 58 74 106139 217 384 457 569 649 774
838 47 64 107056 57 350 477 97 570 633 797 976
108004 42 192 283 308 28 36 76 417 44 60 62
92 622 951 109157 285 650 720 841 985 110032
47 65 200 43 46 59 335 660 76 758 858 111230
92 383 493 565 663 700 851 961 112088 188 208
40 47 56 72 88 514 713 817 113146 577 962.
114182 221 586 727 90 115179 515 59 645 66
703 47 807 12 18 990 116054 374 731 76 841 49
117084 101 81 202 343 526 52 755 877 945 72
118053 77 183 323 31 61 610 770 867 119017 114
26 287 338 43 417 63 549 641 786 908 12 20096
127 241 97 409 779 962 86 92 121467 93 608 807
43 122242 67 86 427 32 49 77 82 509 657 92 718
931 123062 199 207 54 401 631 37 51 763 97 895
906 11 94 124066 375 438 655 77 847 63 961
125100 56 455 592 600 16 759 836 63 96 126345
50 456 536 666 820 36 82 966 127043 129 57 499
540 97 900 14 128277 398 469 70 77 87 595 666
970 129015 155 269 418 647 701 48 902 33 82
319 600698 221 33 568 843 955 61753 814 62024
130156 284 382 542 53 601 53 85 736 45 937
137062 286 329 406 578 652 780 94 132083 298
399 584 95 664 72 790 800 133037 74 312 71 566
698 753 867 71 938 84 134070 223 28 34 392 519
601 46 912 135083 210 328 86 96 431 48 700 25
50 826 136022 23 115 61 237 91 474 583 719 23
45 74 80 820 978 137011 42 90 134 46 95 259 71
559 904 138154 94 253 383 441 730 34 855 978
130095 228 84 408 519 67 718 814 40 937 92
140358 478 88 528 677 855 68 141004 58 86 144
258 4303 426 501 6 775 853 83 920 45 74 142051
273 354 406 77 517 89 619 821 143037 218 82 453
572 876 991 144052 109 233 35 456 544 833 954
96 145115 62 219 305 60 653 65 714 47 146134
624 64 75 76 776 892 147161 313 38 81 426 839
40 148008 135 59 78 88 228 475 502 738 64 88
870 933 52 70 149082 88 217 49 537 479 150115
40 477 89 869 72 981 151056 79 84 106 76 80 252
75 311 473 924
152028 91 226 61 602 763 76 878 905 153131
209 19 25 40 50 359 547 58 657 967 154061 240
42 51 99 519 26 631 45 95 801 907 57 155073 87
128 414 61 783 997 156218 362 472 533 731 68
811 923 157015 58 76 137 221 302 57 438 67 96
505 607 987158116309586 611 757 95 853 8396
159035 119 37 362 411 543 70 672 813 160072 76
170 81 234 36 42 56 70 386 762 941 47 161042
127 307 11 58 459 5?7 71 77 611 20 42 800 162003
27 163 217 328 30 547 63 707 921 163018 27 128
374 407 643 88 948 83 164177 257 72 341 61 539
58 165022 47 307 72 469 92 517 73 676 995 166071
163 223 67 339 46 78 455 594 621 94 760 955 65
167054 203 329 30 440 801 5 18 97 168065 97 271
86 396 630 45 75 717 64 824 95 963 169208 41
342 70 543 800.

CIĄGNIENIE DRUGIE:

Po 200 zł. na N-ry:

70 78 84 417 624 739 1002 261 2009 57 319
495 521 884 3957 4545 655 5098 6041 321 422 536
7077 221 578 695 834 60 900 8341 688 809 9251
313 850 930 10324 513 81 919 11058 99 129 332
60 12552 13269 14028 34 217 530 957 15204 555
823 36 16046 93 264 440 577 649 17426 86 662
730 883 915 18425 86 531 19733 61 20533 867
21124 717 953 22195 264 821 23060 437 785
24037 803 906 25387 565 603 743 97 26105 14 52
654 864 937 54 27128 44 912 68 28277 29109 592
645 861 30035 50 378 99 686 31144 229 32 677
32010 474 81 921 33685 34098 538 603 702 981
35075 608 969 36183 214 415 37456 646.
3829 977 79 39425 701 808 923 40085 314 741
41193 859 42034 670 891 900 43010 94 171 468
684 846 64 66 900 58 78 44379 92 460 506 690 703
36 954 45064 103 220 88 719 23 46234 403 928
47013 709 31 48090 650 792 49247 330 645 805 56
951 50087 15 563 92 51300 50 797 809 930 52015
347 53137 203 25 897 54145 336 418 701 55145
243 640 56190 449 965 57086 144 252 367 427 619
735 486 58 58238 61 78 638 822 59079 152 231
140 65 221 334 590 679 935 63069 480 572 702
924 64171 225 648 65114 393 419 567 98 936
66124 298 415 598 643 823 67235 68217 525 950
69746 70144 353 601 41 92 71028 37 57 111 209
464 551 90 907 72069 163 551 96 624 73122 36
644 75228 554 693 862.
76162 77296 330 490 677 78348 678 813 79095
575 700 77 938 80547 81227 688 82381 614 88
830 72 83715 17 813 85249 719 805 86081 542
888 87495 853 88047 224 322 479 925 89235 550
674 736 820 90509 98 723 973 91135 367 441 86
856 92270 327 476 502 93039 756 80 94533 917
95128 446 502 641 708 831 96025 55 748 995 97167
726 986 98497 733 88 928 33 99121 317 871
100087 281 551 649 746 121289 478 837 102421
73 581 739 103102 247 580 722 104277 105139 565
885 106203 650 759 107003 116 612 40 108423 556
857 906 109214 168 307 17 762 110219 412 600
819 111253 850 64 112004 276 810 40 113206 64
434 278 881 924.
114250 402 752 979 115234 514 116183 525
48 895 906 32 46 117049 182 83 587 966 118274
696 119068 314 646 79 864 120465 588 682 718
121274 448 865 965 122309 586 99 123046 51 669
795 942 124033 175 493 206 754 976 125203 81
461 126151 298 404 682 988 127117 348 57 583
822 63 990 128109 404 63 129108 31 72 130569
899 131236 502 132171 430 502 647 722 23 834
133280 134048 153 411 666 135116 27 314 768
136260 842 137030 241 312 532 53 60 69 672 732
138361 461 788 139371 739 993 140729 141561
608 710 142029 64 190 375 592 760 948 92
143222 734 968 144067 239 424 775 145008 601
39 146293 645 147002 306 723 904 148146 575
602 861 72 149183 315 25 406 675 858 73 150103
5 517 662 83 728 821 952 93 151422 512.
152033 51 717 67 909 77 153324 514 783 919
154265 495 155292 344 405 61 156060 760 942
157581 684 817 925 158338 39 504 159046 100 752
953 160353 94 731 35 161684 890 99 162015 347
608 979 163135 452 604 59 729 867 164004 298
634 816 962 165026 33 453 942 76 166085 168
207 569 657 854 167108 19 564 642 811 923 168050
613 735 169071 445 521 99 777 882 977.

CIĄGNIENIE TRZECIE.

50.000 zł. 49357.

10.000 — 52959 65713 72978.

5.000 zł. — 19938 55054 133697.

2.000 zł. — 426 45983 54269 54704 52798 94550 98821 102305 126486 124690 125579 134222 135055 150261 153717 154896 162405 162734.

Po 1.000 zł. 10676 14993 15476 15466 19102 29863 32737 34060 36961 41278 42579 59882 61243 63616 68588 68294 81887 87017 99545 100065 100755 102961 11781 129344 134373 136559 139400 143188 144764 144686 147452 155063 162471 169216.

Po 200 zł. na N-ry:

33 112 21 343 509 48 1443 69 501 69 704 2067
93 843 911 88 3022 173 88 292 489 4436 404 995
5131 356 533 634 736 848 958 6195 350 96 508
783 858 83 7037 342 486 644 8800 904 8 9528
79 644 49 10048 81 260 447 71 89 587 11001 41
308 52 466 87 885 969 12025 26 389 485 556 918
36 13091 298 316 39 80 480 852 900 14612 981
15108 432 502 16763 17941 424 507 742 18077
341 537 643 51 854 19005 308 64 637 57 96 964
20063 614 21085 113 622 958 22078 211 83 339
414 604 859 61 91 976 23226 35 545 673 801 31
69 24264 883 25058 207 455 519 920 26004 266
321 736 27007 224 653 28038 234 438 62 81 943
29013 407 70 647 772 30026 34 109 270 935 67
81 31293 137 32107 50 270 33411 88 752 805
34056 72 611 35063 189 290 328 477 862 971
36038 77 232 418 79 550 90 619 752 953 58 37101
73 74 201 45 474 786.
38045 98 656 806 39 078 164 400 40087 134 339
452 546 886 925 34 41290 481 629 68 716 880 983
42187 431 522 51 866 972 43044 233 81 585 868
99 44190 201 73 428 96 745 49 77 45485 762 803
18 56 46046 139 256 90 305 6 28 427 607 79 852
47187 391 458 48137 61 365 78 681 908 49226 62
455 506 840 50 50160 212 72 325 532 706 51031
193 974 52103 707 53001 109 26 466 98 607 15
717 942 99 54597 914 42 93 99 55166 539 738 851
92 56073 123 394 898 57288 382 567 888 907
58389 460 69 79 808 72 901 31 86 59128 266 311
430 593 969 60126 219 305 21 435 532 636 811
998 61106 69 203 693 920 41 82 63051 106 209
403 799 63270 411 675 703 45 52 64309 527 35
803 64 65707 965 66013 56 251 412 592 67124 351
74 781 836 68133 53 69237 71 400 558 969 70036
251 85 364 439 70 806 71058 102 362 72002 199
275 399 492 630 769 941 73095 154 374 467 534
74182 300 431 86 808 67 70 75076 153 883.
76188 472 74 682 730 915 77167 292 414 93
671 78015 286 383 624 96 764 83 79400 22 902
47 80316 413 70 81318 36 725 56 884 82261 387
84142 47 302 437 95395162 223 396 423 644 933
86096 44 67 817 925 87148 630 88038 160 450 62
763 89210 385 680 801 90150 227 [illegible] 95 720 817
954 91128 285 341 74 435 62 905 92023 38 155
295 347 68 56 68 492 697 744 [illegible] 180
479 560 709 995 94179 475 687 9 [illegible] 41 [illegible] 434
44 515 811 956 96189 272 544 97 [illegible] 57
97235 98011 46 549 647 903 991 [illegible] 95
100284 611 838 101095 [illegible] 776 [illegible]
528 47 665 767 103080 821 104124 [illegible]
854 88 971 105591 605 28 35 709 998 [illegible] 271
357 73 404 80 620 41 965 107915 [illegible] 746
969 87 109007 119 56 454 853 110170 416 [illegible] 522
33 639 993 97 111454 602 112176 [illegible] 148
13035 278 342 424 59 646 845
114119 424 576 913 98 115011 166 6?5 [illegible]
116011 194 300 453 836 924 117116 54 [illegible] 71
820 118113 335 469 641 79 835 951 119201 317
47 120185 218 373 631 742 891 121024 44 [illegible]
357 476 558 749 842 77 917 12098 253 [illegible] 35
873 123143 925 124188 125001 13 330 510 [illegible] 93
126215 469 585 127226 39 351 59 65 [illegible] 29
48 128317 561 716 129062 427 566 88 673 8?3 968
130068 289 345 740 889 131093 229 56 392 420
25 953 132035 170 366 629 964 133015 18 89 246
614 907 134308 756 810 20 986 13520 362 [illegible]
760 65 136035 137319 797 138299 407 635 [illegible]
307 427 778 140053 120 277 376 611 764 873
141170 271 306 440 508 788 955 142444 538 143286
605 43 77 724 816 18 52 946 144604 50 147804
296 563 617 719 61 146034 717 943 147125 319
772 935 148155 223 667 149192 372 151760 490
505 643.
152231 472 509 630 811 31 153341 54 54 [illegible]
624 27 901 154875 155003 85 131 290 422 540 644
740 902 156017 113 24 622 43 854 157196 243
46 52 553 626 783 158027 41 345 730 898 990
159247 467 160490 512 802 161015 474 586 608
700 162068 261 345 641 991 163332 65 466 8[illegible]
820 912 77 164201 318 523 42 61 658 79 760 6[illegible]
924 165100 415 536 941 166086 173 167205 474
575 910 67 168346 74 609 169144 59 374 99 475
99 664 73 749.

Metody fałszerzy banknotów.
Dyletanci i fachowcy.
Idealni kasjerzy.

METODY użojźUą?ah f aw wj-n- Q Sensacyjna afera fałszerska, która snuła się na przestrzeni między Londynem, a Warszawą, i została zakończona wyrokiem sądu londyńskiego, zwróciła obecnie ogólną uwagę na „zawód" fałszerzy banknotów i papierów wartościowych. Okazało się wprawdzie, że odkryte „konsorcjum fałszerskie" zajmowało się raczej bonami dla bezrobotnych, niż banknotami i akcjami, to jednak już wartość odkrytych falsyfikatów, sięgająca sumy przeszło 30 miljonów zł., świadczy o rozmiarach poczynań podobnego rodzaju.

Historja kryminalistyki poucza, że fałszerz pieniędzy

specjalizuje się w pewnej walucie.

a nawet w pewnym ściśle określonym egzemplarzu. Wyjątkiem z tej reguły był mistrz fałszerstwa, Rabbat, uwięziony w swoim czasie w Tuflnerbachu; fałszował on nietylko funty angielskie w rozmaitych okazach, lecz również banknoty holenderskie, francuskie, niemieckie i szwajcarskie. Przeciętny fałszerz ogranicza się do jednego rodzaju banknotów, gdyż fabrykacja ich jest nietylko skomplikowana, uciążliwa, zabierająca dużo czasu i niebezpieczna, lecz również bardzo kosztowna. Przyrządy do mechanicznego powielania tylko jednego rodzaju banknotów kosztują conajmniej

kilka tysięcy złotych.

Naturalnie nie mówimy tutaj o tych romantycznych złoczyńcach, którzy puszczają się na zgóry skazany na niepowodzenie eksperyment ręcznego rysowania banknotów. Najlepszy bowiem taki rysunek zostaje natychmiast zdemaskowany jako falsyfikat, to też międzynarodowi fałszerze odnoszą się pogardliwie do takich „rysowników" uważają ich za nowicjuszów, lub outsiderów.

Wspólna fabrykacja banknotów i akcyj jest rzadkością, ponieważ fałszerze koncentrują się zwykle na jednych lub drugich. Coprawda, pewna szajka przed kilku laty fałszowała w Paryżu jednocześnie akcje kanału Suezkiego, a także funty i dolary. Lecz takie na szeroką skalę zakrojone „przedsiębiorstwa" montowane są z istotnem powodzeniem najwyżej raz na pięć do dziesięciu lat. Sprzedaż sfałszowanych akcyj nastręcza zresztą

specjalne trudności

ponieważ fałszerz musi się tutaj liczyć z giełdziarzami, którzy są partnerami bardzo ostrożnymi i niedowierzającymi.

Wszyscy kasjerzy bankowi są specjalnie szkoleni na osobnych kursach, aby móc szybko demaskować fałszerzy. Baknoty wszystkich państw posiadają pewne charakterystyczne cechy, których fałszerze nie potrafią z idealną ścisłością naśladować. Pozatem banki wszystkich krajów, należące do międzynarodowej centrali dla zwalczania fałszowania pieniędzy, informowane są stale

o istotnych cechach

sfałszowanych banknotów.

Owemi szczególnemi właściwościami banknotów są prawie we wszystkich państwach pewne znaki wodne, a dalej włókienka roślinne nitki jedwabiu, a nawet specjalnie preparowany papier. I tak np. angielski kasjer rozpozna nawet w ciemności

po dotyku

prawdziwy banknot od fałszywego, gdyż prawdziwy posiada charakterystyczną szorstkość, niemożliwą prawie do naśladowania.

Stary trick fałszerzy polega na omijaniu dwu krajów: tego, w którym sfabrykowano banknoty i tego, którego banknoty zostały skopiowane. Wobec takiego stanu rzeczy fałszerze operują naogół

na terenie międzynarodowym,

co zmusza władze bezpieczeństwa do podobnego postępowania. I tak np policja wiedeńska posiada obszerną kartotekę, w której znajduje się 3.400 kartonów białych, niebieskich i różowych. Na białych znaleźć można nazwiska fałszerzy, na niebieskich kolporterów banknotów, a na różowych pomocników i finansistów. Jednocześnie posiada policja wiedeńska największy w świecie

zbiór fałszywych banknotów.

Podczas, gdy fachowcy specjalnie są szkoleni, ludzie prywatni, naturalnie trudniej, mogą odróżnić fałszywy banknot od prawdziwego. To też należy być ogromnie ostrożnym, gdy chodzi o przyjmowanie banknotów zwłaszcza większych. — W czasie podróży zagranicznych należy przy wymianie pieniędzy unikać rozmaitych pokątnych pośredników, a udawać się do banków. Jest to najlepszy system ostrożności, gdyż naiwni głównie właśnie padają ofiarą takich niesumiennych pośredników.

Czy panie będą siedziały na... dekolcie?
30 toalet daje paryżance zaszczytny tytuł.

Mody idą z Paryża Pierre la Maziere mówi tak: „Twórczynią mody w Paryżu jest kobieta zwana „Premiere'. Jest to artyska, na której spoczywa rozgłos salonu mód, którego szefem może być kobieta, lub mężczyzna. Premiere rysuje i kombinuje desenie materjałów, dobiera kolory, określa długość sukni, oraz rodzaj decolletage. Premiere komponuje

10—20 modeli na sezon,

a za to otrzymuje gażę większą, niż minister we Francji, Jeśli kreacje Premiere nie znajdują poklasku u dam (mondaine), może nastąpić przesilenie na posadzie Premiere). Sam Premieres specjalistki do płaszczów, strojów na ulicę, na wieczór, oraz strojów kąpielowych. Premiere jest główno dowodzącą, jej podporządkowanej armji pracownic wykonawczyń modeli. Czasem zdarza się, że pracownica-wykonawczyni „inspiruje" swą Premiere, w dniach, gdy ostatniej fantazja niedomaga. Wykonawczyni modelu jest tą pracownicą, która właściwie stanowi o sławie swej Premiere i właścicielki salonu mód. Premiere musi być kobietą przystojną, o pięknej budowie ciała i musi posiadać we własnej garderobie

conajmniej 30 toalet.

Utalentowana wykonawczyni może awansować na Premierę, zwłaszcza, gdy przyjaciel kupi jej owe 30 toalet. W Paryżu ma być około 6—8 wielkich właścicielek salonów mód, około 50 Premieres, oraz dziesiątki tysięcy czarodziejek-wykonawczyń. Modele wykonane przez czarodziejki są pokazywane w salonach mód przez osobliwą kastę kobiet zwanych mannequin. (Np. znana artystka filmowa Arlette Marschal była początkowo na Place Vendome manekinem). Manekin musi kupującej kobiecie

„wmówić" toaletę.

A wpływ mężczyzny na modę stroju kobiety? Jest tylko jedna rola mężczyzny — tj. czek do banku. Mężatka we Francji nie może rozporządzać pieniędzmi bez przyzwolenia, męża,

nie może podpisać weksla,

który podpisywała, będąc niezamężną.

Koniec 18-go i początek 19-go wieku był okresem powrotu kobiety do skromności. Po wiekach kultu obnażonej piersi kobiecej szminkowanej, musiała nastąpić reakcja. Po wieku 19-tym skromniści, nastąpił wiek 20-ty nudyzmu i exhibicjonizmu w stroju kobiety. Czy rychło nastąpi reakcja, niewiadomo. Jeden z autorów francuskich zauważył, że prawdopodobnie nie, gdyż o ile decolletage kobiety sprzodu niema widoków zejścia wdół, o tyle decolletage stylu ma wszelkie szanse.

Jak dożyjemy — zobaczymy.

Na rowerze dookoła świata
Niebezpieczna impreza sportowców.

Niedawno do Londynu z Birminghamu przybyło na tandemie — rowerze, przeznaczonym dla dwojga osób — dwóch młodzieńców, którzy postawili sobie dość trudne zadanie. Mianowicie mają odbyć podróż z Birminghamu do Kapstadtu i spowrotem,

przestrzeń 15.000 mil,

na rowerze — tandemie.

Obaj podróżnicy jako doświadczeni rowerzyści. cieszą się sławą znanych rekordzistów. Są to Anglik Gordon Maurycy i Kanadyjczyk Denis O'Neil, który odznacza się małym wzrostem, natomiast Anglik jest bardzo wysoki i nadzwyczaj silny mężczyzna, tak. że często pozwala podczas jazdy odpoczywać partnerowi pracując nogami za dwu.

Podróżnicy wyjeżdżają z Londynu parostatkiem do Boulogne, skąd przez Paryż podążą rowerem do Marsylji, skąd znów pojadą okrętem do Tunisu, odkąd się zacznie najtrudniejsza trasa ich wyczynu sportowego wzdłuż północno - afrykańskiego wybrzeża do Kairu. Następnie, kierując się linją kolei Wschodnio - Afrykańskiej, staną u celu swej podróży w lipcu. Powrotną drogę mają odbyć turyści przez Zachodnią Afrykę z takiem obliczeniem, że w domu będą w październiku.

Podróż ta wymaga nietylko dużego nakładu sił ·cznych i wytrzymałości. nakładu sił fizycznych i wytrzymałości lecz także

i znacznej odwagi.

Już nieraz usiłowano przejechać przez kontynent afrykański rowerem lecz za każdym razem podróże te przerywano, a nawet niektórzy śmiałkowie zginęli. Rowerzyści pokrywać bowiem muszą ogromne przestrzenie bezludne, w dżungli, natomiast walczyć i licznemi przeszkodami.

J. K.

Nowa rezydencja marszałka Balbo.



Pałac mauretański w Tripolisie, przebudowany na rezydencję gubernatora Libji, b. dowódcy włoskiej floty powietrznej Marszałka Balbo.

Tylko 4-ry hausty dymu...
Rozrzutny palacz.

Pisano już nieraz o tem, czy i o ile poeci tworząc, palą fajkę, cygara, papierosy. Inaczej mówiąc, czy tytoń jest dla nich siłą pobudzającą natchnienie, czy hamującą. Rzecz ta nie jest ani prosta, ani do rozstrzygnięcia łatwa.

Spośród świetnych i najświetniejszych nazwisk literackich Francji, przeciwnikami palenia tytoniu byli Chateaubriand, Victor Hugo i Alfred de Vigny Zwalczali ten nałóg

i tępili go najbezwzględniej.

Inni znów — zwykła to i bardzo ludzka sprawa — gloryfikowali go bez zastrzeżeń. Więc np. wielki liryk francuski, Alfred de Musset, jak również i Lamartine i Teofil Gautier namiętnie palili cygara.

Były to czasy drugiego cesarstwa. Ożeniony z piękną Hiszpanką Eugenją de Montijo, wnuk i spadkobierca korony Bonapartego, Napoleon III, sam był namiętnym i nieposkromionym palaczem. Cygara były wtedy w modzie Wypierały ginące już wówczas fajki.

Nazwy cygar brzmiały dumnie i egzotycznie, niby nazwiska rodowe grandów hiszpańskich: caballeros, premados, trabucos, bayardos esparteros.

Jeden z najgenjalniejszych poetów świata, Charles Beaudelaire, uwielbiał tytoń.

Bliższy naszej epoce Jose - Marja de Heredia, nie rozstawał się ze swoją wiśniową fajką. Wybitny artysta słowa, Jean Moreas, od południa do czwartej rano palił na zmianę i fajkę i cygara. Francois Coppee palacz namiętny, miał dziwny i osobliwy sposób palenia: zaciągał się papierosem czterema tylko haustami, poczem odrzucał go i brał następnego skolei. Smakował go, nigdy nie wypalając do końca.

Był rozrzutny w paleniu, używając papierosy, jako najbardziej emocjonującą go podnietę.

Sjesta w słynnej winnicy.
Urocze zakątki Portugalji.

Rano, dnia 11-go kwietnia wyjechaliśmy dwoma wygodnemi samochodami z portu do Cintry, rezydencji dawnych królów portugalskich. Wymarzona pogoda zatarła szybko

przykre wrażenia

ubiegłych dni. O kołysankach i morskiej chorobie opowiadano ze śmiechem. Nawet „ofiary", które przechodziły najcięższe fazy tego okrętowego niedomagania czuły się w aucie doskonale i dowcipkowały bez przerwy.

Z wykładanych kostką kamienną ulic Lizbony wpadliśmy na równą jak stół drogę asfaltową. Auta chociaż robiły 70 km. na godzinę nie pozostawiały za sobą

najmniejszej smugi kurzu.

Po obu stronach szosy prześliczne kolorowe wille tonęły w morzu barwnego kwiecia i zieleni. Od czasu do czasu spoglądam na błękitne fasady tych arcydziełek architektury mauretańskiej i szukam oczyma pięknych mieszkanek.

Mimo iż zegarki wskazywały godzinę 10-ą okna domków przeważnie puste. Dopiero jeden, drugi. trzeci jęk syreny samochodowej robi swoje...

Tu i ówdzie w szerokiej szparze przymkniętych. biało polakierowanych okienic ukazują się

czarne główki Portugalek,

z wielkiemi jak ruble oczyma.

Witam je z auta skinieniem ręki. Na śniadych buziach wykwitają czarowne uśmiechy. Aż mnie coś ściska na dołku...

Motory aut warczą coraz wścieklej. Nic dziwnego... Wpadamy w strefę serpentyn. Po drodze mijają nas osiołki dźwigające na swych grzbietach góry jarzyn. Obok nich wieśniacy portugalscy w dziwnych spencerkach z „pończochami" na głowach.

Górzysta okolica pokryta bujną roślinnością, przeważnie

eukaliptusy, oliwki i araukarje.

Pniemy się po najwyższych zboczach góry, jeszcze jakaś stroma serpentyna zdobyta przy wściekłym warkocie motoru i jesteśmy u celu.

Palacio Nacional da Pena...

Pałac królewski stoi na szczycie góry, skąd roztacza się wspaniały widok na Atlantyk. Na skalistym brzegu, twarzą zwróconą do oceanu stoi olbrzymia figura rycerza z halabardą w stalowej dłoni. Stoi na czatach jakby żywa, gotowa każdej chwili ostrzec króla przed niebezpieczeństwem. Zamek La Pena zbudowany jest w stylu arabsko-gotyckim z obszernemi dziedzińcami i

krętemi krużgankami.

W kątach dziedzińca zapraszają do odpoczynku przymilne altanki, gdzie krolowie Portugalji i ich dwór zbierali się na ploteczki.

Na zębatym murze od strony Atlantyku stoi lilipucia armatka, która służyła świcie królewskiej

do zawodów strzeleckich.

Do komnat królewskich dostajemy się po wykupieniu biletów (1½ eskudosa za jeden): Nader skromnie przedstawia się sypialnia Manuela. Staroświeckie drewniane łoże przykryte atłasową kołdrą, dywany i parawan w kącie. Okazalej urządzona jest sypialnia królowej. Łoże z baldachimem, miękke kanapki i bronzowe posągi rycerzy naturalnej wielkości, dzierżące elektryczne świeczniki. Pozatem w komnatach rzucają się w oczy różne piękne drobiazgi jak staroświecki telefon mały bilardzik, porcelanowe cacka i wszelakie antyki.

Po zwiedzeniu szeregu pokojów przy szczęku aparatów fotograficznych udajemy się autami do nieco niżej położonego zamczyska maurytańskiego

Castello dos Mouros.

Tu poraz pierwszy w życiu ujrzałem rumianek rosnący na... drzewie. Kwiaty ma duże i żółte. W skupieniu ducha obchodzimy romantyczne zakamarki skąd bije potęga minionych stuleci. Stąd Maurowie wypatrywali wrogów od morza...

— — — — — — — — — — — — — —

Nie ruszylibyśmy się z miejsca gdyby nie całkiem prozaiczny głód, który wpędził nas spowrotem do aut... Obiad w restauracji złożony z siedmiu dań, podlany obficie winem „Porto" połknęliśmy z niebywałym apetytem. Spacery po wertepach zdołu wgórę zgóry wdół

są najlepszem lekarstwem

na brak chęci do jedzenia. Zresztą do wzmożenia apetytu przyczyniły się również dwie ogniste Hiszpanki, które zająwszy wraz z towarzyszem stolik obok nas konały poprostu ze śmiechu.

Spoczątku raził nas ten głośny chichot, później jednakże, jako że śmiech jest zaraźliwy, poszliśmy ich śladem i śmialiśmy się... śmialiśmy... Z czego? „ Sam do dzisiejszego dnia nie wiem,

Jedziemy dalej.„ Szoferowi naszemu wystarczą w żupełności cztery słowa po portugalsku, trzy po niemiecku, dwa po francusku i „bono", Jedzie dokąd chcemy.

Raz tylko, kiedy w dragomana chciał się zabawić mój współlokator Aleksander Bonder, który mu wytłumaczył palcem na powierzchni swej cyklistówki, którędy ma jechać, szofer odpowiedziawszy „bono" zawiózł nas tam, dokąd właśnie nie chcieliśmy jechać.

Widoki zmieniają się jak w kalejdoskopie.

W Montsera zwiedziliśmy

wspaniały ogród botaniczny

z całą potęgą egzotyki. Posiadłość. wraz z pałacem stanowi własność lorda Cooka.

Tu ku swej niebywałej radości, poznałem inżyniera Schwarza prezydenta Polskiej Izby Handlowej w Lizbonie

rodem ze... Zgierza,

przebywającego w Portugalji od lat 20-stu. Za zgodą prezydenta Schwartza dołączamy się do jego auta i wspólnie mkniemy do Colrados słynnej winnicy, gdzie wprost z olbrzymiej beczki, mieszczącej 16 tysięcy litrów utaczamy sobie (zadarmo!) po trzy angielki znakomitego wina.

— Na zdrowie, panie prezydencie, — wołam przed pierwszym łykiem.

— Na zdrowie — odpowiada prezydent Schwarz.

— Aby nam się dobrze działo — kończy toast Jotes - Szwajcer, znakomity karykaturzysta warszawski, podstawiając angielkę pod kran. Takie miał biedaczek pragnienie.

Z Colrados uciekamy do pięknego miasteczka Cascaes a stamtąd do najbardziej uroczego zakątka Portugalji — Estoril. Estoril — to portugalskie Las Palmas to

orgja palm i kwiatów.

Wpobliżu długiej złotej plaży wyrasta wspaniały budynek mieszczący kasyno gry. Tu najbogatsi Portugalczycy tracą lub wygrywają fortuny. Tu Zygmunt Tempka — Nowakowski znakomity literat i feljetonista i zacięty wróg S. S. Kościuszko wygrał

całe 700 eskudosów.

Syci wrażeń wracamy do Lizbony. Nowe zwiedzanie, nowe zakupy. Panie bezlitośnie wygrzebują z torebek ciężko zapracowany grosz mężów.

Roman Rom.

(d., c. n.)

PODSŁUCHANE.

SZKOŁA CIERPLIWOŚCI.

— Pańska matka jest niedoścignionym wzorem cierpliwości i pobłażliwości.

— Proszę się nie dziwić. Moja matka była przez 10 lat sprzedawczynią w magazynie damskich kapeluszy.

MŁODE MAŁŻEŃSTWO.

Przyjaciel: — Jakże ci smakował pierwszy obiad w stanie małżeńskim?

Młody małżonek: — Nie pytaj lepiej. Nawet książka kucharska się przypaliła.

Redaktor naczelny: Franciszek Probst.
Odbito w drukarni Władysława Stypułkowskiego w Łodzi Piotrkowska 195 (Żwirki dawniej Karola 2).
Za redakcję odpowiada: Roman Furmański
Za wydawnictwo odpowiada: Władysław Stypułkowski